

Komisja międzynarodowa ostrzega!

Niebezpieczeństwo faszyzmu

Szwajcaria, Szwecja, Hiszpania i Argentyna — bazami organizacji hitlerowskich

Londyn. (PAP) Komisja międzynarodowa dla badania spraw europejskich przedłożyła ministrom spraw zagranicznych byłych państw alianckich dokumenty ostrzegające ich przed odrodzeniem faszyzmu w Europie.

Sekretarz komisji Robert Borel oświadczył, że informacje, które otrzymał, ujawniają niepokojący stan rzeczy. Cały rozdział żywności w Niemczech zachodnich znajduje się pod wpływami dawnych urzędników hitlerowskich, zajmujących dotąd jeszcze najwyższe stanowiska w biurach kontroli rozdziału węgla w północnych Niemczech, w sieci transportu kolejowego w strefie brytyjskiej oraz w biurach odbudowy i ruchu drogowego w Bielefeld.

Dokumenty wykazują, że wielka ilość niebezpiecznych hitlerowców żyje spokojnie w Szwajcarii, utrzymując się z pieniędzy, przesyłanych z Niemiec. Majątki ich nie zostały przez aliantów skonfiskowane.

Hitlerowcy ci odbywają zupełnie swobodnie zebrania, zwłaszcza w niemieckiej i włoskiej części Szwajcarii.

Znajduje się wśród nich były ambasador Hitlera w Hiszpanii hr. von Stohrer oraz von Rausch, którzy w dokumentach nazwani są „najbardziej niebezpiecznymi i najbardziej czynnymi agentami nazistowskimi”.

W Szwecji założona została organizacja hitlerow-

ska z Hermanem Bornem, szwedzkim przemysłowcem, na czele. Celem tej organizacji jest dostarczanie pieniędzy i fałszywych dokumentów Niemcom i ułatwianie im przedostania się do Portugalii i południowej Ameryki. Dokumenty zawierają fotokopie szwedzkiej bro-

szury narodowo-socjalistycznej o charakterze antysemickim. Jest ona podobno kolportowana wśród grup faszystowskich Europy i obu Ameryk. Trzy strony tej broszury poświęcone są działalności narodowo-socjalistycznej w południowej Afryce. Istnieją tam cztery wielkie,

kierowane przez hitlerowców organizacje faszystowskie, które skupiają dziesiątki tysięcy członków i prowadzą systematyczne ćwiczenia wojskowe. Zgodnie z powyższymi dokumentami, wpływy nazistowskie przeniknęły do niektórych połudn.-afrykańskich uniwersytetów i kolegów.

W Argentynie przebywa obecnie 90 tys. Niemców, którzy brali czynny udział

w ruchu hitlerowskim w czasie wojny. Czterech głównych agentów hitlerowskich: Ludwig Freude, Ricardo Staudt, Fritz Mand i Heinrich Doerge, którzy byli doradcami rządu w Buenos Aires w czasie wojny, pozostali nimi nadal. Dokumenty stwierdzają, że Argentyna zmusza byle kraje alianckie do płacenia nadmiernych cen za środki żywnościowe, a jednocześnie sprzedaje je Hiszpanii po bardzo niskich cenach, aby przyjąć z pomocą gen. Franco. Dokumenty ostrzegają dalej przed akcją prezydenta Trumana, który nalega na Kongres, aby uchwalił program całkowitej militarnej współpracy z krajami Ameryki Łacińskiej i ujawniają, że W. Brytania sprzedała ostatni model samolotu o napędzie rakietowym prezydentowi Argentyny Peronowi.

Dalej dokumenty stwierdzają, że w całych Włoszech istnieją nadal duże grupy faszystowskie. Fakt, iż zaledwie w dwa lata po zakończeniu wojny faszystów ośmielają się odbywać masowe uroczystości ku czci Mussoliniego, jest wprost nie do uwierzenia.

Zakończenie obrad Federacji Związków Zawodowych

Imponujące manifestacje — Niemcy przyjęli do Światowej Federacji ZZ

Praga. (PAP) Na zakończenie obrad Rady Naczelnej Światowej Federacji Związków Zawodowych w Pradze odbyła się na placu św. Wacława olbrzymia manifestacja czechosłowackiego świata pracy z udziałem przeszło 150 tys. osób. Na manifestację tę, która była przegładem sił związków zawodowych w Czechosłowacji i zdolności organizacyjnej upaństwowionego przemysłu, przybyli członkowie rządu z premierem Gottwaldem na czele, liczne delegacje zagraniczne z zastępcą sekretarza

generalnego ONZ, ministrem Stanu, a także i niezliczone rzesze pracujących.

Tematem ostatniego dnia obrad Naczelnej Rady Światowej Federacji Związków Zawodowych była sprawa przyjęcia do Federacji niemieckich związków zawodowych.

Wniosek w tej kwestii zgłosiła specjalna komisja Światowej Federacji Związków Zawodowych, która w ciągu kilku ubiegłych miesięcy badała działalność organizacji zawodowych w Niemczech.

Przeciwko wnioskowi wypowiedzieli się delegaci polscy — Kuryłowicz i Witaszewski, którzy zwrócili uwagę na fakt, iż proces demokratyzacji Niemiec ma przebieg nie zadowalający, i że w kraju tym uprawiana jest propaganda faszystowska, a naród niemiecki myśli jedynie o odwecie. Delegacja polska proponowała, by z rozstrzygnięciem tej kwestii wstrzymać się aż do chwili, gdy w Niemczech nastąpi konsolidacja stosunków gospodarczych i politycznych. Zdaniem delegatów polskich, związki zawodowe w Niemczech winny się połączyć i stworzyć taką organizację, w której nie będzie miejsca na uprawianie szowinizmu narodowego.

W imieniu delegacji francuskiej zabrał głos Minnuseau, który w zasadzie wypowiedział się za wnioskiem, stojąc na stanowisku, iż Niemcy nie mogą istnieć bez silnej organizacji zawodowej.

Stanowisko delegata francuskiego poparł przedstawiciel ra-

dzieckich związków zawodowych Rostowski, który podkreślił, że związki zawodowe w Niemczech są największą organizacją, skupiającą masy pracownicze w dążeniu do stworzenia demokratycznych Niemiec.

Ostatecznie Rada wyraziła zgodę na przyjęcie niemieckich związków zawodowych do Światowej Federacji Związków.

Francja ratyfikowała traktat z Włochami

Paryż. (obsł. wł.) Francuskie Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało traktat pokojowy z Włochami dużą większością głosów. (K)

Arabowie palestyńscy bojkotują komisję ONZ

List do sekretarza generalnego Trygve Lie

New York (PAP). Komitet Arabów palestyńskich zawiadomił oficjalnie sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie, że będzie bojkotował prace komisji badawczej. Telegram do Trygve Lie stwierdza, że komitet Arabów

palestyńskich po dokładnym zbadaniu okoliczności, w jakich utworzono komisję badawczą dla Palestyny, postanowił, iż Arabowie palestyńscy powstrzymają się od współpracy z komisją z 3 głównych powodów:

- 1) wobec odmowy Narodów Zjednoczonych zamieszczenia na porządku obrad sesji sprawy zakończenia mandatu w Palestynie i ogłoszenia niepodległości tego kraju,
- 2) odrzucenia propozycji w sprawie oddania sprawy uchodźców żydowskich na całym świecie od zagadnienia Palestyny,
- 3) zlekceważenia interesów ludności palestyńskiej na rzecz „międzynarodowych interesów religijnych”.

Wreszcie komitet wyraża opinię, że naturalne prawa Arabów palestyńskich są oczywiste i nie mogą być przedmiotem dalszych badań, lecz zasługują na uznanie w myśl zasad karty Narodów

Zjednoczonych. Urzędnicy ONZ uważają, że posunięcie Komitetu Arabów palestyńskich nie może wpłynąć w znacznym stopniu na bieg prac ONZ nad zagadnieniem Palestyny.

Musimy się obejść bez „bogatych przyjaciół...”

Sytuacja gospodarcza Wielkiej Brytanii

Londyn. (PAP). Minister handlu sir Stafford Cripps oświadczył, że Wielka Brytania czeka bankructwo, jeśli nie ograniczy ona spożycia wewnętrznego towarów najniezbędniejszych, celem doprowadzenia eksportu do najwyższego poziomu.

Sir Stafford Cripps przemawiał na zgromadzeniu kobiet, należącym do Partii Pracy. Podkreślił on, że Wielka Brytania może zwiększyć swój eksport bądź drogą zredukowania konsumpcji wewnętrznej i stopy życiowej, bądź też drogą zwiększenia rozmiarów produkcji. Ta ostatnia droga jest jednak utrudniona ze względu na brak sił roboczych i surowców. Wielka Brytania musi uczynić wielkie wysiłki dla poprawienia swojej sytuacji jeszcze przed wyczerpaniem się kredytów zagranicznych.

W przeciwnym wypadku Wiel-

ka Brytania musiałaby może zwrócić się do „bogatych przyjaciół”, przyjmując wszelkie warunki pomocy.

Przedłużenie kadencji włoskiego Zgromadzenia

Rzym (obsł. wł.). Włoskie Zgromadzenie Konstytucyjne uchwaliło w ub. sobotę 270 głosami przeciwko 155 przedłużenie swojej kadencji do końca bieżącego roku. Oznacza to, że wybory do parlamentu włoskiego mogą się odbyć dopiero nie wcześniej, jak na wiosnę przyszłego roku. Jak wiadomo, Zgromadzenie Konstytucyjne miało pierwotnie zakończyć swoje prace konstytucyjne do dnia 24 czerwca bież. roku.

Podział Indii

Partia Kongresowa przyjęła projekt brytyjski

New Delhi (obsł. wł.). Na wczorajszym zebraniu komitetu wykonawczego partii kongresowej postanowiono przyjąć brytyjski plan podziału Indii na Hindostan i Pakistan.

Wicekról Indii, lord Mountbatten, odbył szereg rozmów z przywódcami partii indyjskich, na których ustalono rozmaite szczegóły dotyczące podziału Indii. Wyznaczona została komisja w skład której wchodzi przedstawiciele Hindusów, muzułmanów i sikhów, której zadaniem będzie wyznaczenie granicy pomiędzy przyszłymi państwami indyjskimi.

Równocześnie ustalono skład trybunału arbitrażowego, który rozstrzygać będzie wszystkie sporne kwestie, wynikające z podziału Indii.

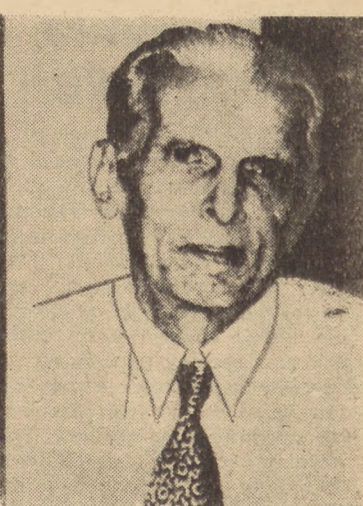
Upřednio już zgodę na podział Indii wyraziła również Liga Muzułmańska.

New Delhi. (SAP). Oczekuje się tu starcia między parlamentem, a takimi państwami, jak Hyderabad (największe księstwo Indii) i Travancore (kraj bogaty w złoża toru, niezbędnego do produkcji energii atomowej).

Przed kilkoma dniami państwa te oświadczyły, że z dniem 15 sierpnia ogłoszą swą całkowitą niepodległość.

Stanowisko Kongresu wobec

tych państw znalazło swój wyraz w protekcyjnej rezolucji, która została przedstawiona Komitetowi Kongresu Wszechindyjskiego w sobotę po południu.



Przywódcy stronnictw indyjskich, którzy przyjęli brytyjski plan podziału Indii — (od lewej do prawej) Pandit Nehru, przywódca Partii Kongresowej i wiceprezydent tymczasowego rządu Indii oraz Jinnah, przewodniczący Ligi Muzułmańskiej.

Foto SAP.

Manifestacje na cześć Polski

Ambasador Winiewicz w Kalifornii

New York. (PAP) Ambasador Winiewicz bawił przez kilka dni w Kalifornii, odwiedzając San Francisco, Los Angeles i Sacramento.

W San Francisco ambasador Winiewicz wystąpił z przemówieniem w „Commonwealth Club” w którym przed paru tygodniami przemawiali kolejno Henry Wallace i sekretarz stanu USA, Hariman.

Ambasador Winiewicz w przemówieniu swym zajął się problemem odbudowy i osiągnięć gospodarczych w Polsce powojennej oraz rozwojem stosunków handlowych Polski z zagranicą, ze szczególnym uwzględnieniem ostatnio zawartych traktatów handlowych.

W Los Angeles ambasador przemawiał w „Town Hall Club” na

temat sytuacji powojennej w Polsce oraz polskich granic zachodnich. W Sacramento ambasador na zaproszenie Kongresu stanu Kalifornia, przemawiał na posiedzeniu Kongresu stanowego, po którym członkowie Kongresu manifestowali życzliwe uczucia dla Polski.

Speaker Kongresu kalifornijskiego zwrócił się do ambasadora z prośbą o przekazanie rządowi polskiemu życzeń jak najrychlejszej odbudowy kraju. Ambasador Winiewicz był również gościem gubernatora Kalifornii Warrena, który podejmował go śniadaniem.

Prasa amerykańska zachodniego wybrzeża poświęciła dużo miejsca wizycie ambasadora R. E.

W rocznicę otwarcia największej kaźni hitlerowskiej

Uroczystości żałobne w Oświęcimiu

Oświęcim, (wm). Odświęt- nie udekorowany flagami polskimi, państw sprzymierzonych, Zw. b. więźniów politycznych i girlandami zieleni teren b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu zapelniał się w sobotę 14 bm. rano przybyłymi z całego kraju na uroczystość otwarcia Muzeum Państwowego wielotysięcznymi tłumami b. więźniów i ich rodzin.

O godz. 11 rano na trybunę, ustawioną na dawnym głównym placu apelowym wszedł reprezentant Min. Kultury i Sztuki, prof. Rajewski, który powitał premiera Cyrankiewicza, ministrów Dybowskiego, Rusinka, Putka, wicemin. Balickiego, Reka, wicemarsz. Sejmu Szwalbego, gen. Prus-Więckowskiego i innych gości oficjalnych. Byli wśród nich konsulowie: brytyjski Scott, czeskosłowacki Vesely i francuski Girard oraz przedstawiciele Centralnego Żydowskiego Komitetu Historycznego, Instytutu Pamiętek Narodowych, Głównej Komisji do badania zbrodni niemieckich i Najwyższego Trybunału Narodowego.

Żałobne nabożeństwa

Bezpośrednio potem rozpoczęły się nabożeństwa żałobne, odprawiane przez duchowieństwo czterech różnych wyznań. W obecności premiera Rządu mszę św. na dziedzińcu 11 „bloku śmierci” celebrował ks. prałat Skarbek z O. święcimia, b. więzień obozu. Pienia religijne wykonał krakowski chór „Echo” pod batutą Adama Kopycińskiego, b. dyrygenta więziarskiej orkiestry obozowej. Po mszy św. premier Cyrankiewicz, który jest prezesem zarządu głównego Zw. b. Więźniów Politycznych, złożył pod „ścianą strachu” z ramienia tej organizacji piękny wieniec. Podobny hołd złożyli delegaci okręgów krakowskiego i śląsko - dąbrowskiego Związku.

Równocześnie w innych punktach obozu odprawiali modły: dla ewangelików ks. superintendent Kubiś, dla prawosławnych archimandryt. Szurwiłło i dla Żydów nadrabian pulkownik Kahan. Wrażenie było tak wstrząsające, że tłumy nie mogły powstrzymać się od płaczu.

Przemówienie

Premiera Cyrankiewicza

Po nabożeństwach przedstawiciele władz i goście cudzoziemscy zebrał się ponownie na b. placu apelowym. Przed ustawionymi mikrofonami Polskiego Radia pierwszy zabrał głos premier Cyrankiewicz.

— To miejsce — rzekł na wstępie — nie nadaje się na okolicz-

nościowe przemówienia. Tu należy przypominać przede wszystkim tych, którzy nie powrócili oraz wielką walkę o wolność narodów, która z nas, przebywających za drutami, czyniła najbardziej symbolicznymi żołnierzy najświętszej dla człowieka sprawy — walki o wolność. (Dokumentem największego bestialstwa zorganizowanego faszyzmu było to, że już nie na polach bitew, lecz w obozach koncentracyjnych takich, jak Oświęcim, godził on w fizyczne istnienie całej ludzkości. Tragedia Oświęcimia, potwornej fabryki śmierci ludzi niewinnych, nie powinna się rozgrywać w osobistych, indywidualnych wspomnieniach. Trzeba ją umieć przekuć w wolę walki o lepszy świat, w którym nie powstaną siły ludobójcze. Jednym z haseł do takiej walki będzie Muzeum, które tu otwieramy. Stąd wszyscy nie narody muszą czerpać wzmożoną czujność wobec wszystkich sił, chcących wpędzić świat w nową wojnę. Jedynie trwały pokój może nas ustrzec przed powtórzeniem się takiej tragedii, jak oświęcimska. Premier zakończył mówę okrzykiem: „Nigdy więcej Oświęcim!”

Sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych, wiceminister Zygmunt Balicki, przemawiając po premierze zaznaczył, iż Oświęcim był katownią dla tych narodów,

które wołały umierać stojąc, niż żyć na kłęczkach. Niemcy postawili sobie za cel wyniszczyć je biologicznie, stali im one bowiem na przeszkodzie. Dzięki zwycięstwu Sojuszników nad faszyzmem, Niemcy nie zdołali przeprowadzić potwornego planu.

Trzeci mówca, poseł Józef Zak, występujący z ramienia Centralnego Komitetu Żydowskiego podniósł m. in., że Muzeum oświęcimskie będzie wiekiustym mementem i stałą więzią między narodami, ośrodkiem, z którego będą stałe szły sygnały ostrzegawcze pod adresem narodów, które

powodowane pozornym humanitaryzmem, gotowe są zbyt łatwo zapominać i przebaczać. Ze zmieszanych w Oświęcimiu krwi i prochów 18 narodów niech się zrodzi wspólna miłość ludów i postęp.

Min. Dybowskiego, który wstąpił na trybunę jako ostatni, przypomniał, iż Niemcy na zimno, trzeźwo i metodycznie wprowadzali w życie w Oświęcimiu plan wyniszczenia milionów ludzi dlatego tylko, iż ci nie byli Niemcami. Chcemy tu, w Muzeum oświęcimskim, zobaczyć tych wszystkich ludzi z zagranicy, którzy wierzą,

Umowa „Czytelnika”

„United Press” będzie obsługiwać prasę polską

Nowy Jork (API). Prezes Spółdz. Wydawniczej „Czytelnik”, Jerzy Borejsza, podpisał w czwartek z prezesem Agencji „United Press” p. Hugh Baillie umowę, na mocy której prasa „Czytelnika” obsługiwana będzie przez tę Agencję. Podpisanie umowy nastąpiło w czasie uroczystego bankietu, w którym wziął

udział cały zarząd Agencji „United Press”.

Wiadomość o podpisaniu pierwszej umowy między prasą polską i agencją amerykańską znalazła szeroki odzwierciedlenie w gazetach St. Zjednoczonych. Uważa się go za krok na drodze do pełnej stabilizacji stosunków polsko-amerykańskich.

że Niemcy są dobrzy, albo że mogą być dobrzy. Tu, na tym miejscu, została obrażona cała ludzkość. Trzeba to stałe ludziom uświadamiać, aby już nigdy więcej nie przyszła od strony zachodniej zagłada, która tym razem byłaby już ostateczna. Nadmieniamy, iż pieczę nad Muzeum w Oświęcimiu rozłożyła powstała przy Ministerstwie Kultury i Sztuki Rada Ochrony Pomników Męczeństwa Polskiego, min. Dybowskiego złożył hołd męczennikom obozu za ich ofiary i męki. Z tych ofiar i męk winna się zrodzić miłość człowieka do człowieka bez względu na rasę, narodowość i wyznanie.

Tłumy przyjmowały wywoływały gorącymi oklaskami. Gdy min. Dybowskiego skończył przemówienie, zabrzmiął dźwięk granego na trąbce przez b. trębacz obozowego hymnu państwowego. Zgromadzeni wysłuchali go stojąc, po czym z towarzyszeniem orkiestry odśpiewali „Rotę”.

Nastąpiło zwiedzanie nowotworzonego w bloku nr 4 i dwu sąsiednich Muzeum oświęcimskiego. Zawiera ono popioły więźniów, ich fotografie, włosy, odzienie i przedmioty po nich, liczne oryginalne zdjęcia z okresu gospodarki niemieckiej i tym podobne pamiątki. Wyjazd na rozległe tereny b. obozu koncentracyjnego w Brzezince zakończył podniosłe uroczystości.

Echa pogrzebu Wł. Raczkiewicza

Polska Agencja Publicystyczna ogłasza:

Warszawa. (PAP). Rząd Polski wystosował do rządu brytyjskiego notę w której czytamy między innymi:

„Jak wynika z komunikatu, którego treść została podana do wiadomości Ambasady R. P. w Londynie przed jego opublikowaniem, Rząd Jego Królewskiej Mości postanowił:

a) wziąć oficjalny udział w pogrzebie Władysława Raczkiewicza,

b) skierować oddział P. K. P. R. jako jednostkę wojskową, reprezentującą wszystkie rodzaje broni b. Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim dla dopełnienia honorów wojskowych na wspomnianym pogrzebie. Oddziałowi temu wydano została broń przez brytyjskie Ministerstwo Wojny.”

Nota Polska stwierdza, że udział oficjalnych przedstawicieli rządu brytyjskiego w pogrzebie Raczkiewicza, delegowanie oddziału wojskowego P. K. P. R. do asysty w uroczystościach pogrzebowych, oraz sam fakt opublikowania specjalnego komunikatu — znajdują się w wyraźnej sprzeczności z dotychczasowymi oświadczeniami rządu brytyjskiego co do charakteru azylu, udzielonego członkom b. emigracji polskiej oraz co do charakteru P. K. P. R.

Sprawa o zburzenie Warszawy

9 generałów niemieckich stanie przed Najwyższym Trybunałem

Warszawa (PAP). W dniu wczorajszym odbyła się w Ministerstwie Sprawiedliwości konferencja prasowa podczas której prokuratorzy Cyprian, Sawicki i Chameczyk udzielili prasie następujących informacji:

Prok. Sawicki poinformował o niezwykle ciekawych dokumentach, które zostały złożone trybunałowi w Norymberdze w sprawie I. G. Farbenindustrie.

Pierwszym jest dokument znaleziony w biurku Kruppa, noszący datę 20 lutego 1933 r. Zawiera on mowę Hitlera, uwagi Kruppa i oświadczenie Goeringa. Jest to po prostu umowa zawarta przez partię hitlerowską z wielkim przemysłem. Hitlerowscy zobowiązują się do honorowania interesów wielkich karteli, które z kolei mają dostarczyć pieniędzy na

wybory. I. G. Farbenindustrie, jako zadatek na cele wyborcze przekazał Hitlerowi czek na 400 tys. marek. Wspomniany dokument zawiera oświadczenie Hitlera który twierdzi, że zwycięstwo NSDAP będzie zwycięstwem przy najmniej na 100 lat, że są to ostateczne wybory i że wielki przemysł nie będzie już musiał więcej pokrywać kosztów akcji wyborczych. Krupp w adnotacjach swoich, poczynionych na marginesie dokumentu, wyraża wdzięczność Hitlerowi „za tak jasne postawienie sprawy”.

Drugi dokument pochodzi z lipca 1939 r. i świadczy dobitnie, że wielki przemysł niemiecki był doskonale poinformowany o zamiarach agresji na Polskę. Mia nowicie memoriał wymienienia trzy chemiczne zakłady przemysłowe w Polsce: „Boruta”, „Wola Krzyżowska”, „Winnica”. Zakład dy te, po zajęciu ziem polskich, miały być natychmiast objęte przez przemysł niemiecki.

Celem wydania Polsce grupy generałów niemieckich, ponoszących winę za zburzenie Warszawy, — w tej sprawie był delegowany do Norymbergi prok. Sawicki który przeprowadził rozmowy z prokuratorem wojskowego sądu amerykańskiego w No-

rymberdze na temat wydania generałów władzom polskim. Należy stwierdzić, że prokuratura amerykańska ustosunkowała się do polskich dezyderatów z całą przychylnością. Obecnie prowadzone są rozmowy w tej sprawie z amerykańskim dowództwem wojskowym.

Za zburzenie Warszawy odpowiadać będą: gen. Stroop, który już przebywa w więzieniu w Polsce, gen. Guderian, szef sztabu armii lądowej na Wschodzie, gen. Reinhardt, szef korpusu „Grupa Vormann”, dalej gen. von Luttwitz, jemu podległy gen. Von dem Bach, szef sztabu Bacha — gen. Ernst i gen. policji z Poznania Reinhardt, który ze swoją grupą działał na terenie Warszawy od 5 sierpnia 1944.

Straszną masakra na Woli, w czasie powstania była dziełem wojsk Reinhardta. Wreszcie następni oskarżeni to: gen. Otto Geibel, szef policji, który miał za zadanie zburzenie Warszawy już po kapitulacji powstańców. Gen. Geibel znajduje się w więzieniu czeskim. Ostatnim oskarżonym będzie gen. Dirlwanger, przebywający on w więzieniu francuskim.

Sprawa o zburzenie Warszawy będzie podzielona na trzy etapy. Pierwszy to getto, stłumienie powstania w getcie i zburzenie tej części miasta. Drugim etapem jest niszczenie Warszawy od sierpnia do października 1944 t. zn. w czasie trwania powstania warszawskiego. Wreszcie trzecim etapem sprawy jest odpowiedzialność za zniszczenie miasta po kapitulacji powstańców.

W sprawie generałów niemieckich prokuratura amerykańska wręczyła władzom polskim 10 tek-

z oryginalnymi dokumentami, pochodzącymi z kancelarii Rzeszy i niemieckiego sztabu generalnego. Część tych dokumentów jest sztyfowana.

Sprawa generałów byłaby ostateczna z cyklu wielkich procesów Najwyższego Trybunału Narodowego przeciwko przestępcom wojennym.

Dalej nastąpią procesy przygotowawcze obecnie przez Najwyższy Trybunał Narodowy w pierwszym rzędzie proces załogi oświęcimskiej. Początkowo zamierzano proces ten prowadzić na terenie dawnego obozu Oświęcimia. Ze względu jednak na

trudności zakwaterowaniu licznego sztabu urzędników sądowych, jak również samych oskarżonych oraz oddziału wartowniczego, istnieje zamiar, by proces odbył się w Krakowie. Do procesu oświęcimskiego włączono sprawę Musfelda, znanego z obozu w Majdanku, ale jeszcze bardziej ze swej działalności w Oświęcimiu.

We wrześniu projektowany jest proces Foerstera. W zimie odbędzie się w Krakowie proces Bühlera szefa rządu „Generalnej Gubernii” oskarżonego o naruszenie Konwencji Haskiej. Będzie to jedyny proces tego typu w Europie.

Wizyta literatów czeskosłowackich w Katowicach

Katowice. W sobotę przybyła do Katowic, po czterotgodniowym objeździe po Polsce wycieczka literatów czeskosłowackich. Jak już to podawaliśmy, w wycieczce tej biorą udział pp. Wacław Rezac, Franciszek Halas, dr. A. C. Nor, Maria Pujmanova, dr. Brtań i Paweł Runack. Wycieczka przybyła do Katowic z Wrocławia.

Po przybyciu do stolicy województwa śląsko-dąbrowskiego goście udali się do Oświęcimia, gdzie wzięli udział w żałobnych uroczystościach, uroczystych w rocznicę otwarcia tej największej kaźni hitlerowskiej.

Wróciwszy do Katowic literaci czeskosłowaccy byli w gościach popołudniowych podjęli rozmowy przez Oddział Śląski Związku Zaw. Literatów pod wieczorkiem.

W przyjęciu tym wzięli prócz miejscowych literatów również udział: Minister Kultury i Sztuki p. Dybowski, wojewoda Nantke-Namirski, członek zarządu Sp. Wyd. „Czytelnik” p. Zofia Dembic, red. „Odrodzenia” Kuryluk, członekowie krakowskiego oddziału Zw. Zaw. Lit. red. Balicki i Przybóś oraz zaproszeni goście.

Wieczorem wycieczka udała się do Wójtowej Wsi koło Gliwic, gdzie obejrzała miejsce we widowisko regionalne.

Przez dzień dzisiejszy literaci czeskosłowaccy pozostaną jeszcze na Śląsku, po czym w godzinach wieczornych udadzą się do Pragi. (hs)

Telegraficzny skrót

Bukareszt. (obsł. wł.) Rumuńska policja bezpieczeństwa wpadła na trop tajnej organizacji grasującej na terenie całej Rumunii pod nazwą Bractwo Krzyża, której członkowie rekrutują się spośród byłych legionistów. Organizacja ma za zadanie obalenie obecnego reżimu rumuńskiego. Dotychczas aresztowano 38 osób.

Stuttgart. (obsł. wł.) Agencja France Presse donosi, że b. minister skarbu Trzeciej Rzeszy, dr. Hjalmar Schacht, przebywający dotychczas w obozie pracy w Wirtembergii, został odtransportowany w nieznanym kierunku. Władze amerykańskie celem położenia kresu pogłoskom, jakoby Schacht wywieziony został do Stanów Zjednoczonych, wydały oficjalny komunikat, zawiadamiający o pozostawianiu Schachta w Niemczech.

Co sprowadzimy do Polski?

Realizacja pożyczki amerykańskiej

Warszawa. (PAP). W dalszym etapie realizacji amerykańskiej pożyczki 50.000.000 dolarów zakupiono z demobilu amerykańskiego sprzętarki na sumę 99.871 dolarów oraz planetki na sumę 1.530 dolarów.

Dotychczasowe zakupy osiągnęły sumę 35.040.278,70 dolarów.

W toku dalszych transakcji został zaakceptowany przez władze amerykańskie sprzęt inżynierski, elektryczny, radiowy, lekarski i pokładowy oraz inny na ogół na sumę około 80.000 dolarów.

Niezwykła przygoda

Berlin (API). Internowani w obozie Hamelburg (Bawaria) hitlerowcy dokonali napadu na urzędnika ministerstwa demacyfikacji, przeprowadzającego inspekcję obozu. Napadniętemu zawiązała oczy, związano ręce i nogi po czym zanurzono go wielokrotnie w dole kloaczny. Tej niedościennej scenie przyglądała się zupełnie bezczynnie grupa wartowników obozowych. Odmawiając napadniętemu pomocy, wartownicy ograniczyli się do stwierdzenia, że czegoś podobnego dawno się spodziewali. Nieszczęsnika z ministerstwa wyratowali z opresji policjanci amerykańscy.

Jak widać, internowani hitlerowcy z braku pożytecznego zajęcia najwrażliwiej się nudzą.

Walka ze spekulacją i nadużyciami

Transport pianin ukrytych pod słomą

Łódź (tel. wł.). W ramach akcji zwalczania spekulacji i nadużyć gospodarczych delegaci Komisji Specjalnej przeprowadzają obecnie ścisłą kontrolę transportów kolejowych. Wczoraj kontrola taka była przeprowadzona na dworcach łódzkich. Dała ona niespodziewany wynik. W jednym z wagonów pociągu towarowego, pod słomą i trocinami, wykryto 5 pianin, przewożonych z Kwidzyna przez szabrowników.

Komisja specjalna prowadzi do chodzenia, celem ustalenia nazwisk przestępców. Pianina oddane zostały łódzkiemu Konserwatorium oraz instytucjom społecznym.

Zarzadzenia

w walce ze spekulacją

Warszawa (PAP). Ukazał się Nr 44 Dz. Ustaw z dnia 14 czerwca br., zawierający rozporządzenie Rady Państwa w sprawie po-

wołania i organizacji społecznych komisji kontroli cen oraz rozporządzenia Rady Ministrów: w sprawie organizacji i zakresu działania Komisji Notowań i w sprawie organizacji i zakresu działania Komisji cennikowych.

Ambasador Lange przedstawia propozycję Polski

Problem rozbrojenia na Radzie Bezpieczeństwa

Nowy Jork. (PAP). Korespondent PAP donosi z Lake Success: Delegacja polska do Rady Bezpieczeństwa przedstawiła za pośrednictwem ambasadora Langego w komisji do spraw rozbrojeniowych szereg propozycji, zmierzających do uzyskania kompromisu między istniejącymi planami pracy nad zagadnieniem rozbrojenia — radzieckim i amerykańskim.

Ambasador Lange przedstawił swe propozycje w formie poprawek do planu amerykańskiego, oświadczając, że Polska zmierza

do usunięcia różnic istniejących między obu stronami w tej materii.

Propozycje polskie zmierzają do włączenia pewnej części planu radzieckiego do planu amerykańskiego oraz do skonkretyzowania programu prac komisji.

Polska proponuje, aby określono z góry, które zagadnienie należy uwzględnić przy opracowaniu ogólnych zasad reglamentacji i ograniczenia zbrojeń. Powinny to być następujące zagadnienia:

1. Sprawa ogólnie obowiązują-

cych mierników różnych rodzajów broni i armii.

2. Sprawa zasad określających granice zbrojeń w poszczególnych państwach i armiach.

3. Sprawa zasad decydujących o ograniczeniach w użyciu armii poza granicami ich krajów macierzystych, włącznie z problemami zagranicznych baz morskich i powietrznych.

4. Sprawa zasad międzynarodowego handlu bronią i surowcami do jej produkcji.

5. Sprawa zasad zakazu pewnych rodzajów broni.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Kiedy pomocnik jest bramkarzem

Garbarnia — WMKS 6:1 (0:1)

Katowice. Już przed meczem można było przewidzieć, że drużyna milicjantów katowickich zjeździe z boiska pokonana. Trudno bowiem wygrać z renomowanym przeciwnikiem, kiedy drużyna jest zdekompletowana z powodu braku bramkarza. Okazało się, że w bramce WMKS-u stanął... lewoskrzydłowy Rosa, który chyba pierwszy raz w życiu grał na tej pozycji. Kwoka, jak się dowiadujemy, leży w szpitalu, a Sobik z niewiadomych przyczyn nie stawiał się na boisku. Milicjanci tylko w pierwszej poło-

wie stawili czoło gościom z Krakowa, a nawet prowadził 1:0 ze szczęśliwego strzału Wróbla. Po zmianie pół Garbarnia opanowała boisko, a Rosa puścił sześć bramek. Bramkarz z prawdziwego zdarzenia puściłby najwyżej dwie. Mecz stał na niskim poziomie, a nieciekawie widowisko popsuł do reszty sędzia p. Głowacz z Jarosławia, który wydał wiele mylnych orzeczeń. Bramki dla Garbarni padły w mniej więcej równych odstępach czasu, a strzelcami byli: Nowak (2), Rakoczy (2) i Ignaczak (2).

Wydało się, że szansę Milicji-jnego spadły po tym meczu do minimum i drużyna ta nie może już liczyć na miejsce w Lidze Państwowej. Ta wysoka pozycja nie umniejsza rzetelnego wysiłku

Bieli na prawym skrzydle i Rudy w obronie. Reszta drużyny grała słabo, a Mydlowiecki na środku ataku popsuł tyle pozycji ile ich miał. W Garbarni najlepiej grała lewa strona ataku. bkm

Walka o miejsce w Lidze trwa

Katowice. (wel.) PZPN, dokonując już przygotowań do rozgrywek międzyokręgowych o wejście do ekstraklasy państwowej. Mistrzowie okręgów zostali podzieleni na pięć grup, a termin pierwszych spotkań ustalony został na dzień 6 lipca. W grupie śląskiej wezmą udział mistrzowie Okręgów: śląskiego, zagłębiowskiego, dolnośląskiego i opolskiego. Mistrzem Zagłębiowskiego OZPN jest, jak wiadomo, będzińska Sarmacja, Opolszczyznę reprezentować będzie gliwicki Piast, natomiast Śląsk Górny i Dolny nie wyłonili dotąd reprezentantów.

Mistrzem Dolnego Śląska zostanie prawdopodobnie walbrzyska Viktoria, która w pierwszym spotkaniu pokonała „Pafawag” w stosunku 2:0. Rewanżowe spotkanie w Walbrzychu przyniesie przypuszczalnie również zwycięstwo Victorii, która będzie miała przewagę własnego boiska.

Na Śląsku do tytułu mistrza pretendują Ruch Chorzów, Concordia i Z. Z. K. Katowice. Favoritem jest Ruch, chociaż w tej

chwili trudno byłoby twierdzić ze stuprocentową pewnością, że zaszczyt bronięcia barw Śląska przypadnie tej drużynie.

Pierwsze spotkanie Concordii z Z. Z. K. zakończone przypadkowo przegraną knurówian, potwier-

Włosi startują w „Tour de France“

Drużyna ta uważana jest za faworyta wyścigu, przy czym asem drużyny włoskiej jest słynny Bartali — najpoważniejszy kandydat na zwycięzcę w konkurencji indywidualnej.

Paryż (obsł. wł.). Jedną z najpopularniejszych, a zarazem najtrudniejszych imprez sportowych świata — wyścig kolarski „Tour de France” wznowienie której odbędzie się już w niedługim czasie, wywołuje już obecnie powszechne zainteresowanie nie tylko w samej Francji, lecz i za granicą.

Wielkie zainteresowanie wyścigiem wykazuje obecnie przede wszystkim Italia, która w imprezie tej zawsze odgrywała poważ-

ną rolę. Również obecnie Włosi będą najpoważniejszymi kandydatami na zwycięstwo w wyścigu, tak w kategorii drużynowej, jak i indywidualnej. Federacja kolarska Włoch podała już oficjalnie do wiadomości skład swej reprezentacji i zgłosiła ją u organizatorów.

Mistrzostwa lekkoatlet. Warszawy

Morawska Ostrawa (tel. wł.). Znany morawski klub SK Vitkovické Železárny z Mor. Ostrawy w ramach swego jubileuszu organizuje szereg imprez sportowych zakrojonych na wielką skalę.

W związku z uroczystościami jubileuszowymi, delegacja klubu ostrawskiego bawiła ostatnio u władz czechosłowackiej federacji lekkoatletycznej od której otrzymała zapewnienie, że o ile dojdzie do spotkania w lekkoatletyce pomiędzy reprezentacją Pragi i Warszawy, które przewiduje się, wówczas drużyna polska w drodze powrotnej z Pragi zatrzymałaby się w Mor. Ostrawie, gdzie odbyłby się drugi mecz reprezentacji Warszawy i Ostrawy.

Śląsk — Zagłębie w Będzinie

Sosnowiec. (wel.) 18 bm. odbędzie się spotkanie robotniczych reprezentacji piłkarskich Śląska i Zagłębia.

Mecz odbędzie się na stadionie Sarmacji w Będzinie. Składy drużyn ustalone zostaną w przeddzień spotkania przez kapitanów sportowych Robotniczych Okręgów Piłkarskich — Zagłębiowskiego i Śląskiego.

O puchar ś. p. Bluszcza

Sosnowiec. (wel.) W dniach 21 i 22 bm. odbędzie się doroczne spotkanie międzyklubowe o puchar ś. p. Mieczysława Bluszcza. W pierwszym dniu walczyć reprezentacje Sosnowca i Dąbrowy w Sosnowcu oraz Będzina i Czela-

dzi w Będzinie. W drugim dniu spotkają się zwycięzcy pierwszego dnia i pokonani.

Finałowe spotkania odbędą się na stadionie R. K. U. w Sosnowcu.

Trzeba dodać, że w pierwszym i drugim roku spotkania zwyciężącą była reprezentacja Będzina, która, o ile zwycięży jeszcze w roku bieżącym, zdobędzie puchar na własność.

Spotkania te, ze względu na udział najlepszych piłkarzy Zagłębiowskiego OZPN, budzą duże zainteresowanie wśród miłośników piłki.

W dniach tych obowiązuje zakaz gier na terenie całego Okręgu.

W sprawie mebli ponemieckich

Zezwolenie na częściowy wywóz z Dolnego Śląska

Wrocław. (st.) Od pewnego czasu na terenie miasta Wrocławia krążyły pogłoski, jakoby Ministerstwo Ziemi Odzyskanych zamierzało zastosować na Dolnym Śląsku inny niż dotychczas ustalony i obowiązujący cennik za meble ponemieckie, których sprzedaż nie została jeszcze zakończona.

Pogłoski te, niestety, są zgodne z prawdą, gdyż, jak się dowiadujemy, Okręgowy Urząd Likwidacyjny otrzymał ostatnio zarządzenie Ministerstwa Ziemi Odzyskanych, polecające stosowanie nowego cennika od dn. 10 czerwca br., podwyższającego dotychczasowy cennik od 15—30%.

Nie mamy zamiaru krytykować zarządzenia władz, które nie wymagały omówienia, jeśli chodzi o inne tereny Polski. Ziemia Zachodnie jednak, znajdując się w specyficznych warunkach, wymagających, naszym zdaniem, innego podejścia do zagadnienia likwidacji mienia ponemieckiego. Niejednokrotnie wysuwaliśmy już konieczność likwidacji tymczasowości, jaka jeszcze pokutuje w

tej dziedzinie na Ziemiach Odzyskanych.

Władze rządowe, wydając ostatnie zarządzenie o podniesieniu cennika, miały na myśli głównie opornych płatników, którzy dotychczas nie wywiązali się ze swych obowiązków, lecz jeśli weźmiemy pod uwagę okoliczność, że podwyżka dotyka przede wszystkim świat pracy, któremu warunki materialne nie pozwalają na krótkim stosunkowo czasie na uregulowanie należności, bez rozłożenia na dogodne i długoterminowe raty, zarządzenie to jest niecywilne i krzywdzące. Praktyka wykazała, że właśnie należności spłacili ci, którzy ze światem pracy nie mają nic wspólnego.

Na terenie miasta Wrocławia złożono ogółem ok. 47 tysięcy formularzy spisowych, co wymagało dużego wysiłku ze strony komisji szacunkowych, które jeszcze nie zakończyły swej pracy. Większość mieszkańców miasta nie otrzymała również jeszcze nakazów płatniczych i zastoso-

wanie wobec tych płatników nowego cennika jest ze wszech miar niepożądane, a nawet szkodliwe z punktu widzenia zarówno interesów gospodarczych Ziemi Odzyskanych, jak i społecznych.

Dlatego ta większość, rekrutująca się przede wszystkim z robotników, ma być karana i płacić więcej niż ci, którym wcześniej oszacowanie i nadesłanie nakazów płatniczych oraz materialne warunki, umożliwiły wcześniejsze uregulowanie należności? Należy również podkreślić, że na Dolnym Śląsku znajdują się tysiące repatriantów zza Bugu, przesiedleńców z Polski środkowej, którzy stracili wszystko i osiedlili się na Ziemiach Zachodnich, oczekując ułatwienia im życia i przynajmniej częściowej rekompensaty za utracone mienie. Jak wykazała praktyka, w wyjątkowych tylko wypadkach zostali uwzględnieni te kategorie ludności przy szacunku mienia ponemieckiego.

Zaistniała sytuacja zainteresowała się Okręgową Komisją Związków Zawodowych oraz MRN, która na ostatnim posiedzeniu uchwaliła wysłać do Warszawy specjalną delegację, która by interweniowała u miarodajnych czynników w sprawie cofnięcia zarządzenia, krzywdzącego szerokie rzesze pracujących. Mamy nadzieję, że interwencja ta odniesie pożądany skutek i umożliwi płatnikom wywiązanie się z obowiązku bez szkody, zarówno dla Skarbu Państwa, jak i życia gospodarczego Dolnego Śląska.

Należy bezstronnie podkreślić, że jeśli chodzi o Okręgowy Urząd Likwidacyjny, idzie on jak najdalej na rękę tym płatnikom, którzy, otrzymawszy szacunek za meble na większe sumy, nie są w stanie natychmiast uregulować należności. Jak się dowiadujemy, ci, którzy mają płacić więcej niż 5 tys. zł, mogą wywieźć i sprzedać w województwach centralnych dwa przedmioty z mebli, według dowolnego wyboru, celem wywiązania się z obowiązków płatniczych. Wywóz ten może być dokonany jedynie za zezwoleniem, wydawanym przez kierowników biur Urzędów Likwidacyjnych. Wolno wywozić jedynie meble, umieszczone na formularzach spisowych.

Bazarnik wrócił na ring

RKS Batory — Baildon 13:3

Katowice. Przyjacielski mecz bokserski w sali Domu Kultury huty Baildon pomiędzy mistrzem Śląska RKS Batory a sekcją bokserską huty Baildon przyniósł łatwe zwycięstwo mistrzowi Śląska. Po dłuższej przerwie z powodu choroby ukazał się znowu na ringu ulubieniec publiczności, jedna z najlepszych „muchi” w Polsce Bazarnik.

Na ogół walki stały na przeciętnym poziomie, a zawodnicy gospodarzy ustępowali wyraźnie gościom pod względem technicznym. Do meczu tego Batory wystąpił w pełnym składzie, toteż wysoka wygrana nie przynosiła wielkiej ujemy gospodarzom. Goście zeszli z ringu bez porażki, oddając trzy stracone punkty w walkach remisowych.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: (zawodnicy Batorego na pierwszym miejscu)

W wadze muszej Bazarnik mimo dłuższej przerwy wypunktował gładko Jamernika. W kategorii Górecki nie rozstrzygnął walki z Chmielew. W piórkowej Nypelt wygrał na punkty ze Strzodą. W lekkiej Manecki, który walczył bardzo czysto, z łatwością uporał się na punkty z agresywnym Hutka. W półśredniej Kula, górując techniką nad Paw-

liczkim, rozstrzygnął swą walkę na swą korzyść wysoką na punkty. W średniej Kusz mimo agresywności nie zdołał zwyciężyć, oddając jeden punkt Badurze. W pierwszej półciężkiej walce Nowara przeważał przez wszystkie rundy, toteż zwyciężył Weisa wysoko na punkty. W drugiej pół-

ciężkiej Kolonko natrafił na silny opór Figla. Walka prowadzona była chaotycznie i nieczysto. Sędziowie ogłosili słusznym wynik remisowy.

W ringu sędziował bardzo dobrze p. Tkocz, który swoimi zdecydowanymi werdyktami trzymał zawodników w ryzach.

Mistrzostwa WOP

w boksie

Kłodzko. Odbyły się tutaj finałowe zawody pięściarskie o mistrzostwo Wojsk Ochrony Pogranicza. W zawodach brali udział zawodnicy ze wszystkich ośrodków Polski. Walki cechowała duża bojowość i dobry poziom techniczny, co dało wiele emocji licznie przybyłej na zawody publiczności.

Revelacją mistrzostw było spotkanie w wadze piórkowej dwóch doskonale zapowiadających się zawodników, a mianowicie Kopacz z Krakowa i Włodarczyk z Gdańska. Była to najpiękniejsza walka dnia. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

W wadze muszej: Wileczek (Kraków) wygrał walkowerem z powodu nadwagi Szmita (Kraków).

ŁKS — Victoria 13:3

w boksie

Łódź (p). Rewanżowe spotkanie pięściarskie między obu zespołami zakończyło się zwycięstwem drużynowego mistrza Polski, przy czym punkty stracili jedynie zawodnicy rezerwowi.

Wyniki walk: na I miejscu zawodnicy ŁKS.

Waga musza — Stasiak wygrał wysoko na punkty z Afiełakiem.

Kogucia — Tomczak wypunktował Wojciechowskiego.

piórkowa — Zawadzki nie rozstrzygnął walki z Narkowskim, lekka — Bonikowski wypunktował Stefaniaka.

półśrednia — Wieczorek uległ na punkty Osmanowi.

średnia — Rychtelski odniósł punktowe zwycięstwo nad Kubasiewiczem, półciężka — Pisarski zmusił w drugiej rundzie do poddania się Raczkowskiemu.

ciężka — Zylis wypunktował Urzędowicza.

O puchar Davisa

Czechosłowacja — Francja 2:0

Praga. Rozpoczął się tu pierwszy półfinałowy mecz rozgrywek tenisowych o puchar Davisa w strefie europejskiej między Czechosłowacją i Francją. Po pierwszym dniu prowadzi Czechosłowacja 2:0, po niespodziewanie łatwym zwycięstwie swych reprezentantów w obu grach pojedynczych, nad Francuzami. Pierwszy z rozegranych singłów wygrał Jaroslav Drobný (Czechosłowacja) bijąc łatwo Bernarda Destre-meau (Francja) 6:2, 6:0, 6:1.

Następna gra przyniosła znaczną niespodziankę w postaci zwycięstwa Ladislava Cernika (Czechosłowacja) nad mistrzem Fran-

cji Marcellem Bernardem. Gra po emocjonującym przebiegu zakończyła się zwycięstwem Czechy w stosunku 2:6, 9:7 6:4, 4:6, 6:4.

W Wimbledonie

Anglicy zwyciężają Szwajcarów

Londyn. Na kortach tenisowych Wimbledonu rozpoczął się międzypaństwowy mecz Anglia — Szwajcaria. Ogółem na spotkanie złożyły się 12 gier pojedynczych i 5 podwójnych, które rozegrane zostaną w ciągu 2 dni.

Po pierwszym dniu, po rozegraniu 6 singłów i 2 gier podwójnych prowadzi Anglia 6:2.

Wyniki poszczególnych spotkań:

Gra pojedyncza: Roberts (Anglia) — Buchi (Szwajcaria) 4:6 1:6

Barton (Anglia) — Ellmer (Szwajcaria) 6:2, 3:6, 6:1. Mottram (Anglia) — Albrecht (Szwajcaria) 3:6, 6:4, 6:3. Paish (Anglia) — Spitzer (Szwajcaria) 2:6, 5:7. Piercy (Anglia) — Blondel (Szwajcaria) 6:2, 6:4. Baxter (Anglia) — Granje (Szwajcaria) 6:2, 6:3.

Gra podwójna: Barton, Paish (Anglia) — Albrecht, Ellmer (Szwajcaria) 6:4, 6:2, 4:6 6:1. Mottram, Piercy (Anglia) — Blondel, Spitzer (Szwajcaria) 3:6, 6:4, 6:2.

Wymowna statystyka

Ile mięsa zjada Jelenia Góra

Jelenia Góra. (js) Dane statystyczne Rzeźni Miejskiej w Jeleniej Górze, doskonale obrazują stan konsumpcji mięsa na terenie tego miasta.

Przez ostatnich pięć miesięcy ubój w Rzeźni Miejskiej przedstawiał się następująco: woły — 12 szt., buhaje — 11 szt., krowy 119 szt., jałowki — 49 szt., cielęta — 69 szt., świnię — 1408

szt. Razem ubito 1-688 sztuk zwierząt, w tym 20 sztuk koni.

Przez stację kontroli przy Rzeźni Miejskiej przeszło przywiezionych z centralnych województw 234 szt. bydła, o wadze 54.077 kg, świń 1.997 szt. o wadze 186.360 kg, cieląt 461 szt. o wadze 13.676 kg, baranów 22 szt., ważących łącznie 445 kg oraz wędlin 48 kg. Ponadto z centralnych województw przywieziono 20.666 kg słoniny, którą sprzedano na rynku jeleniogórskim.

Należy nadmienić, że przy Rzeźni Miejskiej istnieje poradnia weterynaryjna, która w okresie pięciu ostatnich miesięcy udzieliła zabiegów i porad w ilości następującej: konie 95, krowy 11, świnię 52, psy 153, koty 5, kury 13 i króliki 2.

Z danych powyższych wynika, że miasto Jelenia Góra spożywa miesięcznie około 100.000 kg mięsa i tłuszczy. Przeciętnie więc przypada 3 kg miesięcznie mięsa i tłuszczy na jedną osobę.

Cenny łup

Ząbkowice. (jr.) W Budzewie, w pow. ząbkowickim, niedźwiedź sprawcy skradli z zagrody Piotra Bały 2 kłaczki.

Złodzieje dokonali kradzieży przez oberwanie kłódki ze stajni. Niespostrzeżeni przez nikogo urowadzili cenny łup. Ślady sprawców prowadzą do powiatu kłodzkiego.

Stanisław Ziemia

Troska o prawdę w prasie światowej

Z Międzynarodowego Kongresu Dziennikarskiego w Pradze

Praga, w czerwcu

Około 200 dziennikarzy, reprezentujących z górą 60.000 swych kolegów z 30 państw wszystkich pięciu części świata, wywierających wpływ — jak ktoś słusznie określił — na kształtowanie opinii 250 milionów ludzi, obradowało w ostatnich dniach w Pradze. Jasne, że tego rodzaju obrady musiały mieć z natury rzeczy, mimo swego zawodowego charakteru, znaczenie wybitnie polityczne. Wszystkie sprawy, wszy-

gacy. Wszyscy podkreślali wielkie znaczenie emigracji hiszpańskiej dla walki z faszyzmem Franco, równocześnie jednak nie, którzy wynajdywali przeszkody formalne i byli przeciwni przyjęciu. Szereg zawitych wniosków w tej sprawie, podobnie jak i wniosek o niedopuszczenie Hiszpanii demokratycznej do Federacji, nie znalazł większości. Dopiero wniosek delegacji radzieckiej o przyjęcie bez zastrzeżeń, podany pod głosowanie na samym końcu, poprzedzony długą dyskusją, zdobył wyraźną większość: 14 delegacji wypowiedziało się za przyjęciem, 6 przeciw, a 4 z obecnych na sali wstrzymały się od głosowania. Za przyjęciem prócz państw słowiańskich wypowiedzieli się między innymi Francuzi, Szwedzi, Finowie i Norwegowie. Przeciw głównie Anglo-sasi. Głosowanie sprawy hiszpańskiej wykazało zdecydowanie lewicowy charakter Kongresu. Wynik głosowania został przyjęty długotrwałą owacją na cześć delegatów hiszpańskich.

Ciekawie wyglądała sprawa palestyńska. Delegacja Palestyny rekrutowała się ze związku hebrajskiego. Czterech z nich doskonale mówiło po polsku; gdyż trzech z nich pracowało kiedyś w prasie żydowskiej w Warszawie. Mieli oni materiał dokumentacyjny dla swej prośby o przyjęcie, przygotowany doskonale. Stwierdzili, że na terenie Palestyny nie są jedynymi dziennikarzami, ale są jedyną dziennikarską organizacją zawodową, że pierwsze pismo w ogóle, jakie wyszło w tym kraju (z końca XVIII wieku) było pismem hebrajskim, a z przedłożonego statutu wynikało, iż do związku zawodowego mają dostęp nie tylko dziennikarze żydowscy, ale również arabscy i angielscy, którzy dotychczas nie zrobili w kierunku zrzeszenia zawodowego. Sensacją było, że przyjęcie Palestyny do Federacji przeszło głównie głosami anglo-saskimi przy wstrzymaniu się od głosowania Związku Radzieckiego.

Kiedy weszła pod obrady sprawa przyjęcia Bułgarii i jej przedstawiciel wygłosił przed kongresem przemówienie, Grek Drosos

krajowi, co oczywiście nie mogło znaleźć uznania kongresu, przewodniczący Archibald Kenyon, nie chciał go dopuścić do głosu. I właśnie w tym momencie nadszedł telegram części prasy demokratycznej z Grecji, dowodzący, że delegacja, która przybyła do Pragi nie jest delegacją zawodowego ruchu dziennikarskiego, lecz delegacją rządową. Grekowi głosu nie udzielono. Tymczasem po przerwie nadszedł inny tele-

gram, potwierdzający, że Grecy są delegacją związkową. Głosowanie nad tym czy wobec sprzecznych telegramów, dopuścić Drososa i jego towarzyszy do obrad, dało dnia tego wynik korzystny. Ale na drugi dzień sprawa znowu się skomplikowała, przybył bowiem na kongres delegat greckiej prasy emigracyjnej, mający upoważnienia od demokratycznej prasy z kraju oraz od prasy podziemnej. W zagmatwanej sprawie greckiej udało się ustalić jedynie to, że w obecnej sytuacji rząd grecki nie tylko, że tępi niektóre oddziały prasy demokratycznej, ale pewnym ugrupowaniem demokratycznym, zupełnie nie pozwalając na wydawanie prasy, stąd też powstała konieczność demo-

kracyj. Wszyscy podkreślali wielkie znaczenie emigracji hiszpańskiej dla walki z faszyzmem Franco, równocześnie jednak nie, którzy wynajdywali przeszkody formalne i byli przeciwni przyjęciu. Szereg zawitych wniosków w tej sprawie, podobnie jak i wniosek o niedopuszczenie Hiszpanii demokratycznej do Federacji, nie znalazł większości. Dopiero wniosek delegacji radzieckiej o przyjęcie bez zastrzeżeń, podany pod głosowanie na samym końcu, poprzedzony długą dyskusją, zdobył wyraźną większość: 14 delegacji wypowiedziało się za przyjęciem, 6 przeciw, a 4 z obecnych na sali wstrzymały się od głosowania. Za przyjęciem prócz państw słowiańskich wypowiedzieli się między innymi Francuzi, Szwedzi, Finowie i Norwegowie. Przeciw głównie Anglo-sasi. Głosowanie sprawy hiszpańskiej wykazało zdecydowanie lewicowy charakter Kongresu. Wynik głosowania został przyjęty długotrwałą owacją na cześć delegatów hiszpańskich.

Ciekawie wyglądała sprawa palestyńska. Delegacja Palestyny rekrutowała się ze związku hebrajskiego. Czterech z nich doskonale mówiło po polsku; gdyż trzech z nich pracowało kiedyś w prasie żydowskiej w Warszawie. Mieli oni materiał dokumentacyjny dla swej prośby o przyjęcie, przygotowany doskonale. Stwierdzili, że na terenie Palestyny nie są jedynymi dziennikarzami, ale są jedyną dziennikarską organizacją zawodową, że pierwsze pismo w ogóle, jakie wyszło w tym kraju (z końca XVIII wieku) było pismem hebrajskim, a z przedłożonego statutu wynikało, iż do związku zawodowego mają dostęp nie tylko dziennikarze żydowscy, ale również arabscy i angielscy, którzy dotychczas nie zrobili w kierunku zrzeszenia zawodowego. Sensacją było, że przyjęcie Palestyny do Federacji przeszło głównie głosami anglo-saskimi przy wstrzymaniu się od głosowania Związku Radzieckiego.

Kiedy weszła pod obrady sprawa przyjęcia Bułgarii i jej przedstawiciel wygłosił przed kongresem przemówienie, Grek Drosos

kratycznej prasy podziemnej. Bułgarię przyjęto do Federacji zdecydowaną większością głosów.

Dyskusja na temat wolności prasy obfitowała w szereg wzajemnych zarzutów. Każdy z mówców — z wyjątkiem jednego — stwierdzał, iż u niego w kraju istnieje dobrze pojęta wolność prasy, czyni natomiast zarzuty innym. Jedynie przedstawiciel Palestyny oświadczył: „u nas nie ma wolności prasy, władze (angielskie) pociągają do odpowiedzialności dziennikarzy za ich wypowiedzi i ujawnianie wiadomości, a jeden z dziennikarzy został nawet aresztowany, dwu innym wytoczono sprawy sądowe, trzeba z tym skończyć”.

Wszyscy wypowiadający się stwierdzili, że prawda musi być główną i podstawową cechą wszelkich informacji i publikacji dziennikarskich. Przedstawiciel Związku Radzieckiego w swym przemówieniu przytoczył dowody podawania kłamliwych wiadomości przez korespondentów zagranicznych, którzy odwiedzili jego kraj. „To nie było ani po dziennikarsku, ani po dżentelmeńsku — oświadczył — kiedy jeden z korespondentów australijskich, bawiących w Moskwie podał swoim czytelnikom, że służba hotelowa za ofiarowany kawałek cukru dziękowała mu na kłęczkach”. Tego rodzaju kłamstwa i szkalowania muszą być wyeliminowane. Tak samo jak wyeliminowane musi być z prasy wszystko to, co działa szkodliwie na sprawę demokracji i sprawę pokoju.

Siedziba Międzynarodowej Federacji Dziennikarskiej została przeniesiona decyzją Kongresu z Londynu do Pragi. I ten fakt poprzedziła długa dyskusja. Amerykanie i Anglicy bronili Londynu, wysuwając argumenty natury politycznej. Państwa stawiające wniosek o przeniesienie siedziby IOJ do Pragi, m. in. i Polska, przytaczały w argumentacji korzystne położenie stolicy Czechosłowacji oraz przychylne ustosunkowanie się rządu cze-

chosłowackiego do spraw Federacji. Rosjanie odpowiadając Anglo-sasom oświadczyli, że nie jest ważne, gdzie znajduje się siedziba związku, ważne natomiast jest, jacy ludzie nim kierują, dodając, że delegacja radziecka nie ma przeciwko temu, ażeby prezydentem Federacji był Anglik, względnie Amerykanin.

Uznanie Pragi za obecną siedzibę IOJ jest wielkim sukcesem politycznym i organizacyjnym Czechosłowacji. Czesi dali dowód, że w pełni zasługują na tego rodzaju zaszczyt, pociągający zresztą za sobą poważne obowiązki. Organizacja Kongresu przeprowadzona przez nich była naprawdę wspaniałą, bez najmniejszego niedociągnięcia czy zgrzytów.

Ostatni punkt obrad: wybory prezydium Federacji przeszedł „bezbóleśnie”. Archibald Kenyon — Anglik pozostał nadal na czele IOJ, wiceprezydentami zostali: Morel — Francja, Judin — ZSRR, Murray — USA, i Nilsen — Norwegia. Sekretarzem Generalnym Federacji: Hronek — Czechosłowacja.

Następny kongres odbędzie się za dwa lata w Brukseli. W międzyczasie przewidziany jest światowy kongres prasowy zwołany przez UNESCO.

Stanisław Ziemia



Znacznik II Światowego Kongresu Międzynarodowej Federacji Dziennikarskiej (IOJ.)

Kara śmierci za znęcanie się nad więźniami

Wałbrzych. (Les) Przed Sądem Okręgowym w Wałbrzychu odpowiadał w dniu 14 bm. 31-letni Nusyn Wekselman.

Wekselman przebywał w latach od 1943 do 1945 roku w obozach pracy Gross-Maslowitz i Landeshut oraz w obozie koncentracyjnym w Wałbrzychu. Wekselman w obozach zajmował różne funkcje, znęcając się nad więźniami, bijąc ich i zmuszając do pracy ponad siły, prześladował w gorliwości SS-manów. Wypędzał on podwładnych sobie więźniów w największe nurozy, bez ciepłych ubrań do pracy, zabierał im pieniądze, żywność, po czym sprzedawał to za papierosy.

Przed Sądem przesunął się cały szereg świadków, którzy zeznaniami potwierdzili zarzuty aktu oskarżenia.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Wekselman skazany został na karę śmierci.

Kurs kroju krawiectwa męskiego

Jelenia Góra. (js) W dniu 19 bm. w Jeleniej Górze rozpoczęło się pierwsze po wojnie na Dolnym Śląsku kursu kroju krawiectwa męskiego. Liczne zgłoszonych kandydatów na kurs przekracza 70 osób, rekrutujących się z mistrzów i czeladzi Cechu Krawieckiego powiatu jeleniogórskiego.

Kurs organizuje jeleniogórski Cech Krawiecki z inicjatywą starszego cechownika Antoniego Mencwela i będzie trwał przez 60 godzin. Wykładowcą na kursie będzie znany w kraju prof. Kulczycki z Warszawy, wykładowcą na podobnych kursach w Warszawie, Gdańsku i innych miastach Polski.

Wykłady odbywać się będą w Gospodzie Rzemieślniczej przy Rynku nr 1. Zapisy przyjmuje się do dnia rozpoczęcia kursu, tj. do 19 bm.

Krawiectwo polskie poniosło na skutek wojny ogromne straty w swoich szeregach, dlatego też tego rodzaju kurs będzie miał na celu podniesienie poziomu zawodu krawieckiego i zdolności fachowych szeregów rzemieślniczych.

Kiedy nastąpi realizacja kart odzieżowych

Jelenia Góra. (js) W związku z rozdziałem kart żywnościowych na miesiąc lipiec, a jednocześnie zaopatrzeniem ludności w nowe karty odzieżowe, wylania się problem dotychczas nie zrealizowanych kart odzieżowych z poprzedniego okresu.

Jakkolwiek kilkakrotnie był wyznaczony termin wydawania artykułów tekstylnych za ostatni kwartał 1946 roku, dotychczas ludność nie otrzymała ani jednego metra materiału. Jak wiemy z prasy, województwa centralne przydział za ostatni kwartał ub. roku dawno już zrealizowały, natomiast w mieście i powiecie Jelenia Góra, do tej pory to nie nastąpiło.

Mają tego, wielu obywateli nie otrzymało jeszcze zapowiadanych kuponów ubraniowych z trzeciego kwartału, i mimo licznych interwencji w związkach zawodowych, przydziałów tych dotychczas nie realizowano.

Wśród mieszkańców naszego miasta jest wielu repatriantów, uciekinierów ze stolicy, którzy w powstaniu stracili wszystko i dotychczas są pozbawieni możliwości kupienia na wolnym rynku bielizny czy odzieży. Dlatego czas najwyższy, aby realizacja kart odzieżowych nastąpiła jak najszybciej.

Komisja Specjalna działa

Spekulanci w obozie pracy

Wałbrzych. W czasie od 9 do 14 bm. Komisja Specjalna przeprowadziła kontrolę w 435 sklepach, głównie spożywczych, na

Nieudały napad

Wrocław. (jr) Nieznani, zamaskowani bandyci, dokonali napadu rabunkowego z bronią w ręku na mieszkanie Zofii Banach przy ul. św. Wojciecha. Po otwarciu w trychtem mieszkania i sterroryzowaniu domowników, bandyci usładowali Zofię Banach ubiegając, która wszczęła krzyk. Bandyci spłoszeni krzykiem zbiegli. Pościg nie dał na razie żadnego rezultatu.

Na pomnik W. Koriantego

Wałbrzych. Browar Państwowy w Wałbrzychu (ul. Stalina 44) wpłacił w Administrację „Dziennika Zachodniego” (Stalina 2) 4000 zł na budowę pomnika Wojciecha Koriantego w Katowicach.

Uroczyste otwarcie Powszechnego Domu Towarowego w Wałbrzychu

Wałbrzych. W ub. sobotę przy ul. Moniuszki 13/15 odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego w Wałbrzychu Powszechnego Domu Towarowego. Domy takie, jak wiadomo, powstają na terenie całej Polski. Zadaniem ich jest zaopatrywanie ludności, a w pierwszym rzędzie świata pracy, w potrzebne towary po cenach, ustanowionych przez Państwo. W ten sposób skuteczniejszą stanie się walka z paskarstwem, uprawianym przez nieuczciwych, aspołecznych elementów, których postępowanie godzi również w dobre imię uczciwego obrotu kupieckiego.

Do zaproszonych na uroczystość otwarcia nowej placówki gości przemówił dyrektor PCH p. Warszawski, który zobrazował cele i zadania tworzonych obecnie przez PCH, zgodnie z zarządzeniem min. Minca, Powszechnych Domów Towarowych.

Przemawiali następnie sekretarz PPR p. Wilczyński, sekretarz PPS p. Zborowski, prezes Stow. Kupców Polskich p. Karpiński, dyrektor „Społem” p. Wawrzykowski i przedstawiciel Powiatowej Rady Związków Zawodowych p. Madej.

Wszyscy mówcy zgodnie podkreślili doniosłość powstania nowej placówki, z którą łączy się wielkie nadzieje na ukrócenie wzrastającej drożyzny.

Dom Towarowy przy ul. Moniuszki czynny będzie od godz. 10 do godz. 13 dla ogółu ludności, nato-

miast dla członków Związków Zawodowych sprzedaż odbywać się będzie w godzinach od 15 do 18. W tej chwili reprezentowanych jest 6 największych branż, szczególnie tekstylna, w najbliższym jednak czasie udostępnione zostaną konsumentom artykuły in-

nych branż. Do cen państwowych doliczana będzie jedynie marża zarobkowa detalisty. W najbliższym czasie Powszechny Domy Towarowe utworzone zostaną przez PCH w Dzierżoniowie, Świdnicy, Kamiennej Górze i Jaworze.

Wybory w „Społem” na terenie całego kraju

Katowice (erg). W całej Polsce odbywają się obecnie stopniowo wybory do władz oddziałowych „Społem”: powiatowych, okręgowych i wojewódzkich oraz na Zjazd Walny Delegatów, który dokona wyboru naczelników władz „Społem”.

W powiatach odbywają się zgromadzenia oddziałowe z udziałem przedstawicieli wszystkich spółdzielni, reprezentowanych przez członków zarządu lub rad nadzorczych. Spółdzielnia uzyskuje liczbę głosów w zależności od liczby członków — 1 głos na stu członków. W Zjazdach Okręgowych biorą udział delegaci z powiatu, którzy wybierają radę okręgu i delegatów na Zjazd Główny.

Główny Zjazd Delegatów dokonywa wyboru Rady Nadzorczej „Społem” która z kolei powoła Zarząd. Akcja wyborcza na szczeblu oddziałowym rozpoczęła się już z końcem roku ubiegłego, głównie na Ziemiach Odzyskanych, gdzie w ogóle nie było samorządu spółdzielczego. Odbyły się Zgromadzenia Oddziałowe w 57 powiatach obejmując całkowicie województwo poznańskie z ziemią lubuską oraz wielką część terenów województwa szczecińskiego i wrocławskiego. W kwietniu br. zakończono Zgromadzenia Oddziałowe w Okręgu Pomorskim. Zgromadzenia Oddziałowe skończyły się w woj. wrocławskim i szczecińskim, oraz w woj. śląsko-dąbrowskim i kra-

Do czego prowadzą hulanki

Młodziacy defraudant przed sądem

Cieplio. (ja). Zarząd miasta Cieplio zawiadomił prokuraturę, że pracownik referatu podatkowego tegoż zarządu, 20-letni Edmund Kaczorowski zainkasował u płatników tytułem należności podatkowych kwotę 62.501.— zł., którą nie odprowadził do kasy gminnej, tylko sobie przywłaszczył.

Na skutek zameldowania, prokuratura wdrożyła dochodzenia i ustaliła, że w czasie choroby klerownika finansowego, który przebywał w szpitalu, Kaczorowski nie mając nad sobą kontroli skrozystał z „okazji” i zainkasował pieniądze, najprawdopodobniej przejechał, gdyż w czasie w którym nie był kontrolowany, bywał w różnych lokalach rozrywkowych i wydał większe sumy pieniężne.

Kiedy zażądano od Kaczorowskiego rozliczenia się z zainkasowanych sum, przyrzeki pieniądze natychmiast wpłacić, jednakże tego nie uczynił, porzucając pracę.

Na skutek polecenia prokuratury został on aresztowany, a badany w śledztwie oświadczył, że pieniądze skradziono mu w mieszkaniu. Tłumaczenie to nie odpowiada prawdzie, bowiem stwierdził, że bawił się w tym czasie i trwonik większe kwoty.

Wobec takiego obrotu sprawy, 20-letniego defraudanta osadzono w więzieniu do dyspozycji sądu.

Akcja PCH i „Społem”

dla obniżenia cen ziemniaków

Wałbrzych. Z inicjatywy Komisji Cennikowej i Komisji Specjalnej rozpoczęła się w najbliższych dniach akcja interwencyjna ze strony PCH, „Społem”, Związku Samopomocy Chłopskiej i Spółdzielni Rolniczo-Handlowej celem obniżenia cen ziemniaków, które sprzedawane są obecnie po paskarskich cenach ze szkodą dla najsłabszych warstw społeczeństwa.

Wspomniane instytucje mają zakupić w ośrodkach wiejskich większe transporty ziemniaków, które rzucone zostaną na rynek i sprzedawane będą w cenie 10 złotych za kg, podczas gdy obecnie spekulanci pobierają po 20 zł za kilogram.

Wiadomość o zamierzonej akcji interwencyjnej przyjęta zostanie niewątpliwie przez świat pracy ze specjalnym zadowoleniem,

KUPIMY APARAT WYPARNY

miedziany - stojący - rurowy

O POJEMNOŚCI ca. 200 ltr.

WYDAJNOŚCI ca. 100 ltr.

KONDENSATU NA GODZINĘ

Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego

WARSZAWA

NARBUTTA 7

Huta „MIŁOWICE“ w Sosnowcu zakupi

nowe opony i dętki

ewentualnie używane w dobrym stanie

o wym. 550 × 16 mm ewent. 525 × 16 mm

od samochodu osobowego.

Oferty należy nadsyłać pod adresem: Huta „Miłowice“, Sosnowiec, ul. Francuska nr 12.

(PAP) 2543

CENTRALA TEKSTYLNĄ

Składnica Wyrobów Lnianych Nr. 4

Bielsko, Dolne Przedmieście 338, tel. nr. 13-47

poszukuje

BRAKARZA

z branży lniano-jutowej. Warunki według umowy zbiorowej obowiązującej w przemyśle włókienniczym. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Składnicy.

2571

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU GUMOWEGO I TWORZYW SZTUCZNYCH

ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA NR 55

poszukuje zaraz:

fachowców gumowych do produkcji

(inżynierów, techników, majstrów, kalkulatorów, planistów, administratorów, księgowych i zaopatrzeniowców).

Oferty wraz z życiorysami należy składać pod wyżej wskazanym adresem. (PAP) 2567

J. KWIECIŃSKI

KATOWICE, ulica Stawowa 3, telefon 332-12

polecą: Materiały piśmienne, szkolne, biurowe, kompletne kartoteki, stoły kreślarskie, przykładowe i przybory.

Papier światłoczuły, kalkę techniczną, bibułę filtracyjną, tekturę uszczelkową, tekturę falistą.

Półtwa introligatorskie, marmurki, prasy i tapety.

Papier pakowy, kartony, lignina, worki, sznurek, torebki sklepowe itp.

2500

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego

Wydział Energetyki i Ruchu

poszukuje

dla podległych sobie zakładów:

1. 3 generatorów o mocy od 800 — 1000 KW, 3000 — 3150 Volt, 180 — 300 obr./min., 50 okr./min.

2. 1 generatora o mocy 1800 — 2000 KW, napięcie, obroty, okresy l. w.

3. 1 generatora o mocy 500 KW, 250 — 1000 obr./min., 3000 — 3150 Volt, 50 okr./min.

Oferty wraz ze szkicem wymiarowym i dokładnym opisem składać: Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, Wydział Energetyki i Ruchu, Łódź 2, Piotrkowska nr. 51, pok. 28/29.

2502

WOJEW. DYREKCJA PRZEM. MIEJSCOWEGO we Wrocławiu

zatrudni:

mistrzów stolarskich,

stolarzy,

brakarzy branży drzewnej,

buchalterów,

inspektorów branży drzewnej.

Warunki do omówienia.

Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw kwalifikacyjnych przyjmuje Oddział Personalny Dyrekcji — Wrocław, ul. Hercena 7.

2588

Laborantka

zupełnie samodzielna z długoletnią praktyką zaraz potrzebna do Lecznicy Spółki Brackiej, Nowa Ruda (Dolny Śląsk). Warunki: 9000 zł, wolne mieszkanie, stolówka.

2621

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego

W ŁÓDŹI, ULICA 6 SIERPNIA NR 4

ogłasza, że

zakupuje stale

i w nieograniczonych ilościach igły dziewiarskie, półcosznicze i szwalnicze wszystkich rodzajów i systemów.

(PAP) 2645

Inżynierowie, architekci, technicy budowlani

z praktyką zawodową i administracyjną znajdują zatrudnienie w Wojewódzkim Wydziale Odbudowy lub w powiatowych referatach odbudowy.

Wynagrodzenie wg. VI—IX grupy uposażenia dla urzędników państwowych z dodatkiem wyrównawczym i ewentualnie dodatkami za prace zleczone.

Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym życiorysem kierować do Wydziału Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego. 2589

BIURO BUDOWY ZAKŁ. WŁÓKIEN. W ŁÓDZI

ogłasza

przetarg nieograniczony

na ustawienie i zmontowanie dla Państwowych Zakładów „POLSKA WELNA“ w Zielonej Górze, koła parowego syst. „Babcock-Wilcox“ o ciśn. rob. 16 atm. pow. ogrzewalnej ok. 200 m² wraz z wykonaniem obmurowa i przystosowaniem do istniejących fundamentów.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 47 codziennie od dnia 12 VI. br.

Oferty należy składać lub nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 47 do dnia 25 VI. 47 r., godz. 12.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 czerwca 47 r. o godzinie 12-ej.

2593

Dętki do piłek nożnych, siatkówki, koszykówki, piłki gumowe w różnych wielkościach, Zabawki

2641

oraz wszelki sprzęt sportowy w wielkim wyborze dostarcza:

Wytwórnia Sprzętu Sportowego

IGNACY JACHEMSKI i Ska z ogr. odp.

Poznań, ul. Chłodna nr 5, m. 2, tel. 78-96

Obwieszczenie o publicznej licytacji

I Urząd Skarbowy w Gliwicach będzie sprzedawał z licytacji w dniu 20 czerwca 1947 r. o godz. 10 heblarkę elektryczną, akumulatory, maszyny do pisania, lewary do 8 t i inne przedmioty codziennego użytku.

Wystawione na sprzedaż przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godz. 9 w magazynie Urzędu Skarbowego w Gliwicach przy ul. Gomołki 17.

(PAP) 2678 Naczelnik Urzędu Skarbowego

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego

W ŁÓDŹI, ULICA 6 SIERPNIA NR 4

ogłasza, że

zakupuje stale

i w nieograniczonych ilościach igły dziewiarskie, półcosznicze i szwalnicze wszystkich rodzajów i systemów.

(PAP) 2645

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH OKR. WROCŁAWSKIEGO, Wrocław, ul. Bujwida 31

posiada do sprzedaży drewno

remanentowe, użytkowe, okrągłe, rodzajów iglastych (sosna, świerk), nadające się do przetarcia względnie do użycia w stanie okrągłym. Drewno może być przetarte na miejscu i wywiezione w stanie tarcicy.

Nabywcy otrzymają zezwolenie na wywóz z terenu Dolnego Śląska. Informacji udziela: Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu, Wrocław, ul. Bujwida 31, Biuro Użytkowania i Zbytu Drewna, pokój nr 53.

Dyrektor Lasów Państwowych

(PAP) 2646 (—) inż. Jan Tomaka

URZĄD WOJEWÓDZKI ŚLĄSKO — DĄBROWSKI

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót remontowych zabudowań Wojewódzkiego Zakładu Wychowawczego w Grodkowie.

Podkładyki ofertowe można otrzymać w Urzędzie Wojewódzkim pokój 515, oraz w Dyrekcji Zakładu Wychowawczego w Grodkowie.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wys. 1,5 proc. od oferowanej kwoty.

Termin składania ofert w Urzędzie Wojewódzkim pokój 515, upływa dnia 25 czerwca 1947 r. o godz. 12.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 min. 15. Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podzielenia robót oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

2617

Wytwórnia Aparatury Chemicznej w Wyrach koło M kołowa

poszukuje

a) Dla swej Szkoły Przemysłowej

pedagoga

na stanowisko kierownika szkoły. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie techniczne, praktyka pedagogiczna z zakresu szkoły zawodowej mechanicznej;

b) Do Biura Fabrykacji

technika

z praktyką.

Wynagrodzenie wg. umowy. Mieszkanie kawalerskie z komfortem. Informacji udzieli Biuro Personalne, tel. Nr 213-51.

2689

PAŃSTWOWA FABRYKA OBRABIAREK

L. Zieleniewski i Fitzner Gampier

w Dąbrowie Górniczej, Kolejowa 8

ogłasza:

przetarg nieograniczony

na:

1. budowę kafara (konstrukcji drewnianej)

2. budowę chlewków

3. przebudowę umywalni

4. naprawę podłóg na halach (kostka drewniana)

5. roboty blacharsko-dekarskie w związku z konserwacją budynków fabrycznych

6. roboty murarskie i inne różne drobne.

Podkładyki ofertowe wraz z wyjaśnieniami szczególnymi otrzymać można w Dyrekcji Fabryki.

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych, z zewnątrz bez uwidocznienia firmy, opatrzonej jedynie napisem:

„Oferta na roboty przetargowe“.

Pożądane, by firmy zgłaszały oferty na wszystkie roboty łącznie.

Termin składania ofert ustala się do dnia 21 czerwca br.

Zastrzega się wolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu, bez podania przyczyn, oraz zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót bez prawa roszczenia odszkodowania przez referenta.

Oferty odrzucone zostaną bez odpowiedzi.

(PAP) 2634

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W CHORZOWIE

zakupi

1 używaną

lokomotywę — ciągnik

z silnikiem „Diesla“ na chodzie o sile pociągowej minimum 2.500 kg dla toru o rozpiętości 1.435 mm.

Oferty prosimy kierować do Wydziału Zakupów Państw. Fabr. Zw. Azot. w Chorzowie.

(PAP) 2653

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczęć dnia 5. 6. 47 r., na nazwisko Roman Romiński, zakład malarski, Poznań. 3259d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, kartę repatriacyjną, na nazwisko Włochacz Kazimierz i Kazimiera, od cinki zameldowania, 2 książeczki wypłaty, zaświadczenie radia, metrykę urodzenia, wyciąg ludności, zaświadczenie ogrodu oraz dowód pracy na nazwisko Włochacz Kazimierz, Walbrzych, Białe Kamień, 11 Listopada. 3260d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, wydany w Grudziądzu 1945 r., na nazwisko Krystyna Buczkowska, Boża Góra, pow. Walbrzych. 3261d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie nr. 00042, (zielone) wydane przez dyrekcję kopalni Chrobry, na nazwisko Behm Alfred, zam. w Starym Zdroju, Długa 12. 3264d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU, wydaną w Kallszu na nazwisko Naskrecki Henryk, Ustroń, Osiedle Stare I, pow. Walbrzych. 3263d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaśw. ob. polskiego, na nazwisko Matyszc Franciszek, zamieszkały w Kotorzu Wielkim, pow. Opole. 3273d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewa kuacyjną na nazwisko Frankow Mieczysław, Walbrzych, Stefana Bałorego 95. 3252d

UNIEWAŻNIAM zgubione wszystkie dokumenty we Wrocławiu, ewentualnie na linii Wrocław — Gliwice, na nazwisko Władysław Osypko, Gliwice, Szopena 1. 9999g

UNIEWAŻNIAM zgubione wszystkie dowody osobiste dnia 14. 5. 1947 r. w Katowicach, wystawione na nazwisko Krzywoń Karol, ur. 4. 6. 1911 w Gumnach, pow. Cieszyń. 10986g

UNIEWAŻNIAM zgubione wszystkie dowody, które zostały powierzone przez STEFANSKIEGO Józefa, zam. w Bobruku-Bytom, ul. M. Stalina 38, p. Strzykowski, zam. w Bobruku-Bytom, który z niewiadomych przyczyn nie chce ich zwrócić oraz powiadamia się wszystkie urzędy o unieważnieniu dowodów, które są w posiadaniu wyżej wymienionej. 10984g

UNIEWAŻNIAM zgubione wszystkie dokumenty osobiste, na nazwisko Muśto Emanuel, Gliwice, Nadostropka 3. 10172g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Krzyżowski Wilhelm, w dniu 4. 6. 47. Miłoków, Plebiscyto, wa 55. 10695g

J. Prorok — „Pokoienie Zbójników“

ustał z wygadywaniem. Wnet umilkły wszystkie rozruchane gęby, gdy pleban stanął w środku i patrząc na nich zmęczonymi zreni-cami, z których wyglądała myśl o śmierci, rzekł krótko, rozkazu-jąco, władczo:

— Wy, Kaloci, i wy, Matyscorze, pójdziecie ze mną. A reszta jazda do domu, nie stać mi tu przed kościołem! Już!

Oczy plebana zapłonęły jakimś ogniem oburzenia. Stał chwilę wbijając swoje ostre spojrzenie w zwarty tłum. Fala ludzi ruszyła. Nie odezwał się nikt słowem. Gdy już zaczęli ludzie odchodzić, ple-ban zwrócił się w stronę plebanii. Kalota siedł za nim pierwszy. Zająście nie wrożyło nic dobrego. Matyscorz zaczął się ociągać. Pro-boszcz oglądając się i spostrzegł to.

— Ty, Maciej! — odezwał się i pogroził mu palcem.

Więc chcąc nie chcąc ruszył i on, pociągając za sobą Franka. Na samym ostatku szło czterech komitetowych. Przybyli do kan-celarii. Proboszcz zamknął od wewnątrz drzwi na klucz. Patrzyli wszyscy na to w grobowym milczeniu. Proboszcz oparł się o czarne biurko, które jeszcze jego poprzednik zapisał do plebańskiego in-wentarza, i patrzył przez chwilę na pokłóconych ludzi. W końcu kancelarii stanęli rzędem komitetowi nie odrywając się nie.

— Komu jak komu, ale tobie, stary Kaloto, to się wydziwić nie mogą — zaczął proboszcz, a słowa jego padały ciężko, rozlegały się głuchym echem po ścianach. — Ty komitetowy? Ty niby kolator? I ty do bitki?

Kalota schylił głowę i utknął wzrok w ziemi. Skreśliło się w nim coś, zaczął się trochę wstydić tego wszystkiego. Już mu się sprawa obrażonego honoru nie przedstawiała tak tragicznie, jak jeszcze przed kościołem, a bitka nie uchodziła już w jego oczach za takie bohaterstwo, jak jeszcze wczoraj. Chciał się mimo wszystko bronić i zaczął jakieś słowo, ale pleban porwał się od biurka i krzyknął, że aż ciarki poszły po kościach:

— Milczcie! Ja tu mówię.

Więc stary zamilkł. Jeszcze od lat nie widzieli ludzie plebana w takim nastroju. Zawsze cichy, spokojny, potulny, dziś dobył z sie-bie taki głos, że człowiek cierpiał od grozy.

— Ty, stary, ty sobie zapamiętaj! — mówił po chwili do Kaloty.

— Ja cię jak psa wypędzę z komitetu. Już ty nie będziesz chodził za balaski, na honorowe miejsce. Tylko mi spróbuj urządzić bitkę.

Matyscorzom aż się łez zrobiło na sercu na to zbuzdygotanie Kaloty. Tomek i Marcin posmutnieli. Najślabszy punkt poruszył pleban — kolatorowanie ich ojca, z którego szczylicili się jak nikt nie tylko w Stasikówce, ale we wszystkich wsiach jak parafia po-ronińska wielka i szeroka. Nikt tego zaszczytu nie otrzymał od da-wna, co ich ojciec. Bali się pisać słówkiem, skoro pleban nawet

W patrzących rosła wtedy zazdrość, budziło się pragnienie, żeby i oni szli tak w paradzie. Nie wyrzekliby się za nic w świecie tej przyjemności defilowania w kościelnym tłumie. A idący wiedzieli, że tak na nich patrzy wieś, więc szli gromadą, ciesząc się, że inni ich oglądają i mówią o nich. A że może i źle — coś to ma do rzeczy? Zadowoleni byli, że mają sposobność zadowolić swój instynkt to-warzyski. Każda niedziela była nie lada uroczystością, hej, byli! Stawał sobie gazda w kacie kościoła i śpiewał pobożne pieśniczki śpiewał całą gębą, rad, że należy do tak potężnego chóru. Serce si-rwało do śpiewania, bo organista w każdej drobnej przerwie, gdy ludziska oddech brali do dalszego słowa pieśni, przygrywał cudacz-ne świrydgałki, że aż ochota człowiekowi wstępowała w duszę. Przysłuchiwał się zdumiony, skoro z drugiego rogu kościoła posły-szał lekkie, babskie przeciągnięcie pieśni.

— Widzisz, jak se dziewczki ze strony babskiej podśpiewują? — myślał zasmuchany w te cienie chóralskie głosiki. — Cienkie te gło-sy, jak babskie, słabsze, a przecież je znać.

I wpadał wtedy gazda w zadumę, jak to jest na tym świecie, że baby, choć niby takie słabe, swoje wszędzie umieją zrobić. Po-równywał ich głosy ze swoimi, chłopskimi. Czui, że pieśń nie byłaby taka ładna i porywająca, kieby tam one nie pisały cieniutko w ze-spole. Ale też i ten ich pisk nie tworzyłby miłego brzmienia, jakby brakowało jego chłopskiego buczenia. Więc porwany wroczonym artyzmem huknął basem potężnie, aż uszy trzeszczały od tego dar-cia się. Niechże i baby wiedzą, co chłopski głos. Może ta se i one teraz myślą to samo? Niech wiedzą, że bez chłopów ni jako by im nie szło na tym świecie.

A skoro tłum rozpełznął się już po wrażeniach mszy pomiędzy swoje zagrody i skoro gazda spojrzał na rozpoczęte żniwo i na to grzejące słońce, to się mu tak paliło do roboty, że mu cięgiem coś do ucha szeptało, by chwycić po sumie kosę do garści i skoń-czyć ten podniosły dzień w radosnym umiłowaniu Boga i ziemi. Ale wnet odrzucał zdradliwą pokusę. Przerażała go myśl, że pleban by go jeszcze wywołał z ambony.

Ludzie z całej wsi wyglądali dziś szczególnie ciekawie i patrzyli na drogę. Wiedzieli już coś niecoś o sprawie i wyglądano na dom Matyscorzów, kiedy ruszą do kościoła. A gdy wyszli na sumę wszy-scy trzech, wtedy i ze sąsiedztwa zaczęli się sypać ludzie. Żądni byli widzieć, jak to przejdzie do rozprawy. Franek miał nowe toporzy-sko w ciupadze, wybite nowymi zbyrkającymi kołeczkami. Ślady bruska znać było na ostrzu. Bystre oczy sąsiadów spostrzegły od razu, że do walki przygotowywano się z całą bezwzględnością. Ser-ca uderzyły dreszczem ciekawości. Wszyscy im życzyli wygrania, by

Wolne posady

FRYZJERKA kwalifikowana damska potrzebna od zaraz. Dom Zdrojowy Cieplice, Zakład fryzjerski. 3417d

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA ODDZIAŁ REJONOWY W SOSNOWCU, PRZYJMIE SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH, POMOCNIKÓW KSIĘGOWYCH ORAZ WYPROBOWANYCH PRACOWNIKÓW DO PROWADZENIA KARTOTEKI, ZGŁOSZENIA PISEMNE Z ZYCIORYSAM I OPISAMI ŚWIADECTW UPRAŚNIA SIĘ KIEROWAC: PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA ODDZIAŁ REJONOWY W SOSNOWCU, ul. 3-Maja Nr. 11a. OSOBISTE ROZMOWY W DNIACH 19 i 20 od godz. 14-16-tej. (PAP) 3494d

MELOD fachowa siła z kilkoletnią praktyką poszukuje posady kelnerki lub bufetowej w kawiarni albo w cukierni od zaraz ewentualnie od 1 lipca. Najchętniej wyjazd na Dolny Śląsk. Referencje poważnych osób może przedłożyć. Na żądanie służy kaucją. Zgłaszać pod „L” Dziennik Zachodni Katowice”. 10151g

GOSPODIA - kucharka fachowa, świadectwa, poszukiwana od piętnastego czerwca, do prowadzenia domu samotnego, warunki pracy korzystne. Zgłoszenia Jelenia Góra 1 Maja „Czytelnik” pod „Gospodnia-kucharka”. 3345d

SAMODZIELNEGO księgowego, znającego jednolity plan kont - maszynistkę o dobrych kwalifikacjach - poszukuje od zaraz Elektroprecelana, Brzezinka koło Myslowic 3 min. od dworca, tel. 222-48. Dojazd koleją z Katowic 30 min. 3779g

GIMNAZJUM HANDLOWE i Liceum Administracyjne w Bytomiu, poszukuje nauczycieli przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących oraz sekretarki. Oferty pisemne Bytom. Webera 6. 19080g

ŻELAZNIK młodszy do składu żelaza potrzebny od zaraz w Katowicach. Zgłoszenia z krótkim życiorysem i odpisem świadectwa nadsyłać do „Dziennika Zachodniego” Katowice. pod „1003”. 0118g

POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem od zaraz, Katowice, Francuska 23/4 godz. 17-20. 10121g

POSZUKUJE młodego czeladnika, ucznia od zaraz. Kupie maszynę do dzielenia ciasta Kaczmarek Antoni, Mikolów 3-go Maja 19. 10126g

POSZUKUJE gospodyni, która samodzielnie poprowadzi mniejsze gospodarstwo rolne w mieście. Właściciel Chorzów poście restate pod „L” 302. 3960g

Posad poszukują

PANI kulturalna przyjmie zarząd pensjonatu, restauracji włącznie odpowiedzialna posadę kasjerki, kelnerki. Wyjście. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „905”. 10147g

SZOFRER z średnim wykształceniem poszukuje posady od zaraz. Oferty Czytelnik Katowice pod „113”. 3392d

SILA biurowa pierwszorzędna, perfekcyjnie rosyjski, maszynopismo, poszukuje pracy sekretarki na terenie Głiwic. Oferty Czytelnik Głiwice pod „1676”. 10070g

BUCHALTER - bilansista, przebitkowiec z długoletnią praktyką poszukuje pracy na dobrych warunkach. Zgłoszenia: „Dziennik Zachodni” Częstochowa pod „Bilansista”. 3375d

PRZEDWOJENNI rutynowani handlowcy na kierowniczych stanowiskach, znający teren, przyjmą przedstawicielstwo poważnej firmy na województwo szczecińskie. Referencje. Szczecin, Śląska 7. m. 5. 3396d

PIERWSZORZĘDNA siła biurowa z pełnymi kwalifikacjami, ze znajomością stenografii i maszynopisu przyjmie natychmiast posadę. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom pod „W. Z.” 10081g

HANDLOWIEC pedagog - zdolny organizator korespondent stenografii maszynopisu, dokładna znajomość organizacji handlu, wykształcenie handlowe i wyższe pedagogiczne, przyjmie stanowisko w handlu lub spółdzielczości. Oferty Czytelnik Chorzów pod „Zmiana”. 10018g

RUTYNOWANA nauczycielka języka francuskiego wyjeżdża chętnie na konduktę do uzdrowiska dołkońskiego. N. Lilian, Kraków, poste restante 1. 3238d

PRACE bilansowe w godzinach popołudniowych przyjmie. Zgłoszenia: Katowice, skrytka pocztowa 46. 9965g

KIEROWNIK spółdzielni z kilkoletnią praktyką poszukuje pracy w spółdzielni Rolniczo-Handlowej w spółdzielczym Domu Towarowym miejscowości obietnia. Łaskawe oferty do Dziennika Zachodniego Sosnowiec pod „Kierownik”. 9941g

PRZEPISYWANIE na maszynę, prace biurowe, sprawozdania GUS w godzinach wieczorowych - przyjmie. Oferty Czytelnik Katowice pod „816”. 9957g

BUCHALTERKA z długoletnią praktyką w przemyśle, znajomością spółdzielczości, zmienia posadę. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod „Bilansista”. 9915g

Kupna

ZAMYKARKĘ automatyczną do konserw natychmiast kupi Spółdzielnia Przemysłu Mięsnego w Warszawie, ul. Targowa 27. 10075g

KALAFONIE, kauczuk kupimy. Zyg. Mamiok, Sosnowiec, Zymierskiego 98. 9990g

KUPIE 200 do 300 beczek drewnianych bądź żelaznych, z otwieranym dnem w dobrym stanie. Zgłosz. Katowice, Miałeckiego 6, m. 4. telef. 313-18. 9873g

CELULOID, galalit, tarcze celofanowe, kawałki szyb lotniczych oraz wszelką masę plastyczną kupuje F-ma Gempel, Łódź, ul. M. Stalina 9 m. 7. 3272d

NAKRYCIE na dwa łóżka i wkłady do jednego łóżka kupię zaraz. Zgłoszenia do Dziennika Zachodniego, Bytom, pod nr „1910”. 9972g

KUPIE maszynę do lodów na motor. Zgłoszenia Dz. Zach. Bytom pod „Pilne”. 9968g

KOMPLETNA kuchnię lub kredens, naczyń, do przygotowania 120 w. kupię okazyjnie. Oferty Czytelnik Katowice pod „363”. 9963g

Sprzedaje

WIERTARKI ręczne dwubiegowe, uschwyty do wiertel, kły tokarskie, podstawki uniwersalne do szlifierki zegarowych „Spin” Głiwice Wrocławskie 26. 10029g

SPRZEDAM PLAC w Częstochowie w dzielnicy przemysłowej, blisko bocznicy, zawierający zwirki i piasek budowlany. Właściciel: Częstochowa, Warszawska 112, Biuro. 3314d

AUTOBUS 30 - osobowy Chevrolet nowoczesny wypożyczony, zarejestrowany, sprzedam. Kraków, Wrocławska 78. tel. 566-21. 3400d

HURTOWNIA Tadeusz Falkowski & S-ka, Kalisz, Kamionka 4, tel. 14-81. Towary tekstylne, galanteria, zabawki, dewocjonalia, kosmetyka, artykuły mydlarskie. Prosimy PT. wytwórców o nawiazanie kontaktu handlowego. 3124d

MASZYNY do wyrobu wody sodowej oraz napojów, które do lemoniad i syzonów wykonuje i ma gotowe do wydania firma Baldys i Szymański, Kraków, Żamk-nięta 10, tel. 572-11. 3195d

REGAŁY do sklepu spożywczego 4-5 m długie, 2,30 m wysokie, okazjnie sprzedam. Oferty Czytelnik Słk-czów pod Regały 1426”. 3249d

SIATKA ogrodzeniowa z drutu ocynkowanego 2,5 mm, sprzedaje z wytwórni Piotra Urbanczyka. Właściciel: tel. 315-58. 3224d

RURY i kształtki sanitarne żeliwne 4-8, kilka ton sprzedam. Oferty Czytelnik Skoczów pod „1426”. 3250d

MATERACE z dorego włożenia i pokrycia poleca Wilczkiewicz, Katowice, Katowice, Kościuszki 31. 3128d

Szczotki poleca **BAZAR LUDOWY KATOWICE**, ul. Mo-niuszki nr 10. - Te-lefon 302-03. - Sprze-daż hurtowa. 2496

DREWNIANKI, sznuraki, spody, sandały - hurt - detal - firma „Szczepko - Tońko”. Kraków, Hala Tar-gowa 22. 3247d

FABRYKA Wyrobów Metalowych (dawniej Wiś-niewski, Serejski i Shuc-kin) Wałbrzych, Piaskowa Góra, Dolnośląska 50, tel. 904, przyjmuje wszelkie za-mówienia na wyroby szta-nowane. Na składzie spi-nacze do pasów transmisyjnych, klamry, sprzączki, okucia do waliz, te-czek, taśmocy do drzwi. 3373d

SZAFY dwuskrzydłowe dla internatów 185 x 120 x 57, meble biurowe. Technologia tuszująca i olejów Hel-fera - sprzedam. Nysa - telefon 512. 3354d

PEŁNO inżynierskie w różnych kolorach wysła-za za zaliczeniem: Wiśniewski Łódź, Piotrkowska 44. 3224d

KUCHNIA, biurko, stół no-we sprzedam. Sosnowiec, Zymierskiego 61. Skowra. Dojazd tramwajem do Ka-tek. 10135g

FABRYKA kitu. Wytwórnia Inster. Szlifiernia, Lesia Władysława, Gliwice, Sta-lina 16, tel. 46-69, wytwa-rza i poleca szkło okienne, szyby samochodowe. 10072g

SPRZEDAM taniokoło 100 łózek drewnianych, 20 małych szafek do kuchni i 30 fotelików. Oferty „Czytelnik” Głiwice, pod „Łożka”. 10068g

SINGERMASZYNE sprzedam. Katowice, Jagiellońska 7, m. 5. 10232g

SPRZEDAM samochody: o-sobowy „Opel-Kadet” o-rac ciężarowy „Borgward” prywatną rejestracją. So-snowiec, ul. Czysta 9/29. 10058g

WYTWÓRNI wykwinnej galanterii skórzanej poleca w wielkim wyborze po naj-nowsze modele eleganckich torebek damskich, teki, te-czki, torby szk., portfele, parasole, paski, walizki, A. Pieprzych, Poznań, Walki Młodych 6 (Podgórną), tel. 31-29. 3396d

SYPIALNIA nowoczesna do sprzedania, stolarnia. Sosnowiec Feliksa Perla 19. 10115g

SAMOCHO osobowy „Steyer” 200 Kablolet stan pierwszorzędnym sprzedam. Katowice, tel. 366-89. 10116g

MOTOCYKL - setkę „NSU” na starter sprzedam. So-snowiec, Targowa 8 Wnuk. 10117g

Mieszkania CZTERY pokoje z kuchnią i garażem w Gdyni, nie podlegające kwatunkowi do wynajęcia. Oferty PAR Poznań, Ratajczaka 7, pod „6,357”. 3394d

ZAMIEŃ 3 pokoje kuchnia Bielsko na Częstochowę. Oferty PAF Częstochowa, „Zamiana”. 3328d

KATOWICE! Zamienie 5-pokojowe mieszkanie w Katowicach na 2-pokojowe komfortowe w Krakowie. Zgłoszenia Wspólnota Kra-ków, plac W. Świątych 8 pod „406”. 3289d

ZAMIEŃ 2 pokojowe mieszkanie w Chorzowie i na podobne w Katowicach kosztą zwrócić Oferty Dzien-nik Zachodni pod „Chor-zów”. 10114g

Lokale handlowe WARSZTAT mechaniczny dobrze prosperujący, z po-wodu wyjazdu sprzedam. Oferty Czytelnik Gliwice pod „Warsztat”. 9998g

ODSTĄPIE sklep elektro-techniczny z towarami i pracownią elektrotechniczną przy ul. Stalina. Tyko-poważne oferty. Włado-sław, Wrocław, ul. Stalina 120, w sklepie. 3302d

DUŻY sklep kolonialny w centrum Chorzowa do od-stąpienia. Oferty Czytelnik Chorzów pod „Rodzinie”. 10019g

ODSTĄPIE względnie wy-dzierżawie lokal biurowo-handl. wraz z garażem w śródmieściu Katowic. Of-erty do Czytelnika Kato-wice pod „Garaż”. 10122g

SPRZEDAM restaurację centrum Chorzowa, pełna koncesja. Oferty „Czytel-nik” Katowice pod „977”. 10124g

LOKAL handlowy wzgl. mniejszy sklep spożywczo-cukierny z towarami lub bez w Katowicach zaraz lub później poszukiwany. Oferty do Dziennika Za-chodniego Katowice pod „Lokal”. 9942g

Z guby I. VI. 47 PRZYBLAKAŁ się pies maści brazowej, do odebrania. Sosnowiec Dekerta 10. Grabowski. 9937g

Gotówka

LABORATORIUM farmace-utyczne uruchomione, do-brze urządzone na Śląsku, poszukuje współpracownika z ka-pitałem. Zgłoszenia Czytel-nik Zabrze pod „1.600.000”. 10127g

POSIADAM w okolicy Ka-towic Wyw. Soków, Le-moniał i Rozewnie piwa, poszukuję współpracownika ze współpracą. Oferty do „Dziennika Zachodniego”, Katowice pod „969”. 10133g

POSIADAM 250.000 - ocze-kuje propozycji. Oferty „Czytelnik” Katowice pod „821”. 9962g

Nauka i Sztuka

ANGIELSKIEGO, rosyjskie go najszybciej wyuczam. „Dypłomowany” tel. 347-94. 10129g

SZUKAM WYKWAŁIFIKO WANEGO nauczyciela an-gielskiego Zgłoszenia Dzien-nik Zachodni Bytom, pod „NAUKA”. 10129g

Poszukiwania

POSZUKUJE Leonarda Demsa, zamieszkałego 1939 r. we Lwowie, Pierackie-go 6. Kto by wiedział o je-go miejscu pobytu lub śmiertci, proszony o poda-nie wiadomości na adres: Kazimierz Dams, poczta Gryfobóga, Uboz 335, po-wiat Lwówek, D. Śląsk. 3323d

KTO wie, gdzie znajduje się Wiśniewski Jan, ur. w Hryniówce, rolnik, były więzień Buchenwaldu. Wy-jechał na Ziemię Zachod-ni. Korańska Maria, Kra-ków, ul. Sienna 12. 3178d

BATOSZ Gustaw i Broni-sława poszukuje krewnych i znajomych. Bukareszt, Cal. Victoriei 171, Rumu-nia. 3300d

KTO z osób przebywają-cych w Rosji zna Leoka-dię Lampartową, lat 67, re-patriowaną ze Lwowa w czerwcu 1940 roku. Zawi-ażać na adres: Witold Lampart, Świdnica k/Wro-cławia, Rynek 28, „Mały Bazar”. 3303d

POSZUKIWANA Zofia Wel-ser, zam. do r. 1940 we Lwo-wie, Supińskiego. Włado-mość: Alojzy Henryk Lam-part, Świdnica k/Wrocława, Długa 28. 3394d

KTOkolwiek wiedziałby coś o Krzemienu Władysławie, poruczniku rezerwy 4 pułku legionów (ostatnie wiadomości z obozu w Ko-sielsku) zawiadomić żonę Helenę, zam. w Dzielęwio-cach, gm. Kacice, pow. Mie-chów. 3312d

BIELEŃSKA Józefę poszu-kuje córka Stanisława. Wiadomości: Stanisława Bie-leńska, Starachowice. Ko-palnia 86. 3396d

NOWAKÓW Natalię i A-dama z Tarnopola poszu-kuje Nowak Zofia Gliwi-ce, Lutycka 23. 10008

ŁAWRYŚA Józefa, urodz-w w Drohobyczu, ostatnio za-mieszkały Nowosiółka Ja-złowiecka, pow. Brzeszcz, wojew. Tarnopol, który wyjechał do Niemiec, po-szukuje żona Katarzyna, zamieszkała w Lubawce, pow. Kamienna Góra, ul. Górską 21. 3383d

SENÓWKA Helena poszu-kuje syna Zygmunta, któ-ry w roku 1945 był w wojsku w Poznaniu. Łaskawe wiadomości proszę kieno-wać: Synówka Helena, Piastowa ul. Staszycza 14, pow. Wałbrzych. 3385d

CZAPSKA, Marię lat oko-ło 60, ewakuowaną do Ro-sji 1940 r. z Gródka Jagi-łońskiego. Przyjechała tran-sportem 16. II. 1946, skiero-wanym na Wrocław -- po-szukuje Maria Kowalców Bytom, (Pomorze) ul. Gruwaldzka, Dom Dziec-ka. 9986g

POSZUKUJE Smalucha, o-stаточно zam. w Miechowie, woj. Kraków i miał wyje-chać w kierunku Jeleniej Góry. Wiadomości kiero-wać na adres: Pogrzebny Jan, zam. w Polesiu, pocz-ta Lesno, pow. Luban. 3333d

KRAJEWSKIEGO Władysła-wa ur. w Mogielnicy pow. Trembowla i tam ostatnio zamieszkałego, poszukuje matka, zam. w München Soll, Fussenbacherstr. 13/2, Bawaria U. S. L. n. c. Biż-sze informacje udzieli Ha-tarczuk Antoni, zamieszka-ty: Mładz nr. 9, pow. Lwó-tek. 3334d

POSZUKUJEMY: 1 higie-nistki na kol. letnie na m-c lipiec i sierpień. Reflek-tujemy na siłę odpowied-nio wykwalifikowaną. Zgł. z życiorysem należy kiero-wać: Huta „Miłowice”, So-snowiec, Francuska 12, Wydział Personalny. (PAP) 3331d

POSZUKUJE Szatkowskie-go Jana, przebiegającego w ekspedycji towaro-wej na stacji kolejowej Grodno, celem udzielenia ważnych wiadomości o ro-dzinie. Proszę dać znać Grochowski W. Zabrze ul. Michała 71. 10110g

KORZEJÓW Jana i Urszuli z Dobromiła poszukuj. We-solowska Alicja, Bytom, ul. Chrobrego 26. 10083g

BRODZIK DANUSIĘ z Ci-saków, która w roku 1940 wyjechała do Rosji ze wsi Św. Stanisława, woj. Sta-nisławów, poszukuje Ser-was Emilia z Kolendźnie. Obecnie zam. Przedmoście, pow. Środa Śląska, woj. wrocławskie. 10079g

KITEK - PECZENIUK Ja-ninę ze Złoczowa poszuku-je matka, ktokolwiek wie-działby o jej miejscu po-bytu, proszony jest o po-danie wiadomości dla: Ki-tek Magdaleny, Bytom - Szombierki, ul. Wolności 5. 9978g

POSZUKUJE Władę z Kowla wywiezio-ną przez okupanta w 1943 roku. Wszelkie wiadomo-sci proszę kierować Mar-cinek Tekla, Koźle - Kłod-nicka 12. 3359d

MARIĘ Heindrich, córki To-masza ze Lwowa, zamiesz-kałą w latach 1940-1941 w Warszawie, Szczawnicą 10 poszukuje Karol Miller przez Bityk Marię zamie-szkałą w Stalowej Woli, Ubezpieczalnia Społeczna. 10131g

ADAMCZY poszukują lwo-wianki Kłobierowej Zdzisławy, celem udzielenia po-mocy materialnej. Adres Gachowa Basia, Bytom, Karola Młarki 42, m. 4. 9971g

PECZOWA Aniela z Bucza-cza, poszukuje G. WOJCIE Bytom, Oświęcimska 12. 10128g

Uzdrowiska

PENSIJONAT „Bargina” - Jura - poleca pokoje, z całodziennym utrzymaniem i wodą bieżącą. 3397d

NOWOOTWARTY 20-poko-jowy pensjonat „Sielanka” w Gdyni, ul. Kielecka 2a, w pobliżu lasu i morza o-rac lokomoty, przyjmuję zamówienia na pokoje jed-no i kilkuosobowe. Telefon 268-28. 3305d

SZCZAWNICA

Zdrojowisko górskie u stóp Pienin. Nowo-czesne urządzenie dla leczenia astmy i dróg oddechowych, leczy nadto choroby: w-ątroby, serca, dróg żo-lciowych, żołądka, dróg moczowych, skle-rozę, cukrzycę, gru-złozłów dokrewnych (Basedowa), nerek itp. Sezon kuracyjny od 15 maja do 15 paź-dziernika. Informacje w „Orbisie” i na mie-jscu. (PAP) 2683

Różne

PIECE elektryczne do har-towania, emalii i ceramiki wykonuje Placyd Bednar-ski, Łódź, Piotrkowska 224. 3193d

ZAKŁAD parkieciarsko-te-ractarski, Katowice, „Opol-ska 17, tel. 35-88. Wykonu-je roboty parkietowe u-kładanie, przekładanie, cy-klinowanie starych oraz wykonuje roboty teraco-we. 3326d

JERZY SAS z OLSKUSA WSKAZUJE W PORZĄD-KU WRACAJ, ZASZŁA POMYŁKA. RODZINA. 1120g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Wiśniewski Stanisław, Wrocław-Kowale 61. 9965g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumen-ty na nazwisko Tadeusz Horodny, Gliwice, Raciborska 3. 9987g

UNIEWAŻNIAM zgubioną metrykę urodzenia, świadectwo szkolne oraz zaświadczenie zameldowania na nazwisko CZEPIŁ Tadeusz, zam. w Bytomiu, Katowicka 5. 9967g

UNIEWAŻNIAM skradzione dnia 27. 9. 1946 r. w Gdyni w autobusie dokumen-ty z torebką: kartę rejestracy-jną, kartę rozpoznawczą, metrykę urodzenia i 520 zł. na nazwisko Hele-na Polakowska, Bierutów D/Sl., ul. Słowackiego 16. 3285d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumen-ty: zaświadczenie obywatelstwa pol-skiego, zaświadczenie z obozu w Lig-nicy oraz kartę rowerową, na na-zwisko Bo. Paweł, Stare Korkowice, poczta Głogówek. 3288d

UNIEWAŻNIAM skradzione doku-menty: legitymację Związku Osadni-ków Wojakowskich, pow. Wałbrzych, legitymację Stronnictwa Ludowego, nr. 141002, książeczkę uposażenia dla oficerów, seria D. nr. 8312, pozwolenie na motorower, 4 zaświadczenia odznaczonych wojskowych na medale, charakterystykę wojskową, wyda-ną przez Główny Zarząd Polityczno-Wy-chowawczy w Warszawie, na nazwi-sko Biedunkiewicz Jan, Zmysłowiec, pow. Wałbrzych. 3291d

UNIEWAŻNIAM kartę RKU, wyda-ną w Ostrowcu na nazwisko Lefek Józef, Solice Dolne, Wałbrzych. 3292d

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę re-patriacyjną na nazwisko Kołozewo. 3294d

UNIEWAŻNIAM skradzione doku-menty: w pocztu między Sanokiem a Płazowem, kartę rejestracyjną RKU Wrocław zwolnienie pracy, od-cinek zameldowania, zaświadczenie zony z kliniki, metrykę dziecka, kar-tę z obozu oraz zaświadczenie amne-stii na nazwisko Myćka Kazimierz, Wałbrzych. 3295d

Naczelny redaktor Stan. Ziembka. Redakcja: Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-82, 355-83, 311-24. Dział ogłoszeń: telefon 309-74. Za dział ogłoszeń redakcja nie bie-rze odpowiedzialności. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. Przyimowanie stron między godz. 11-13 codziennie. Wydawca: „Czytel-nik”, Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk: Drukarnia nr. 9 Sp. Wydawn. „Czytelnik”, Katowice, 3 Maja 12, te-lefon 310-59.

się wiesz nie musiała wstydzić przed Stasikowaniami. Staszek też był przygotowany, bo i szerokim pasem obcisnął gibkie biodra.

Szli w milczeniu. Wiedzieli, że za nimi idzie moc ludzi wiedzio-nych ciekawością. To ich jeszcze więcej podniecało, wzbijało w dumę, paliło żądzą popisania się. Weszła ta gromada do kościoła hur-mem, aż się ludziska jeli oglądać poza siebie. Kalota stary siedział w prezbiterium, za balaskami, wedle zwyczaju, jaki sobie z dawien-dawna wywalczył. Synowie jego stanęli pod chórem, otoczeni rów-nież gromadą Stasikowiczów. Nie pozostało Matyscorzom nic innego, jak iść pod filary ze swoimi większymi zwolennikami. Jedni na drugich patrzyli spod oczu, rzucając skośne btyki oczu, jakby się wzajemnie oceniali.

— Ja się chycę Franka — pomyślał Tomek przyglądając się bacz-nie spode łba swojemu przeciwnikowi — Morcin by mu nie pora-dził. Staszekowi za to da radę na pewno.

Ksiądz wyszedł na ambonę i zaczął kazanie. Jakby na złość, za-czął mówić i krzyczeć na piekielne płemie zbójckie, co to ino na-puszone honorem jak indyki o niczym innym nie myśli, jak o bitce, o dziubaniu nożem i o krwi. Wołał pomsty Bożej na zatwardziały naród, niebacznym piątego przykazania. Zarzekał się, że takim za-dnego pogrzebu nie będzie odprawował. Kalota słuchając tego wszystkiego zaczął kręcić głową. Nie podobało mu się to. Podejrze-wał, że ktoś musiał donieść na plebanie o zajściu i będzie miał trudny orzech do zgryzienia z proboszczem.

A młody wikary grzmiał na szatańskich zbójników, pomstował, przyrównywał ich do rozhukanych byków, którym by trzeba obrozę w pyski założyć i rogi kłonić bez miłosierdzia poutrać. Przypo-minał, jak to Janosik zadyndał na szubienicy za swoje zbójnictwo i że taki los spotka każdego zabójcę. Ostatni argument nie podzia-łał na ludzi zupełnie. Janosik był dla nich wielkim bohaterem, wzorem za którym by każdy z nich poszedł, żeby sobie tylko taką zy-ską sławę, jak on. To trochę uratowało stojących pod chórem w opinii ludzi, bo podczas pomstowań wikarego nie czuli się święt-nie. Odetchnęli z ulgą, gdy się kazanie skończyło.

Ksiądz zaczął czytać zapowiedzi. Kiedy wymienił Helę i Sobka, Franek uświadomił sobie jasno, że to już trzecia zapowiedź, że za parę dni będzie ślub i Hela będzie